

ISSN 1232-4205



NOWINY

Andrychowskie

Maj 2024 nr 5 (401)
Cena gazety 3,50 zł ZW z VAT

Beata Smolec
Kim jest nowa
Burmistrz Andrychowa?



**KOTŁY
NA DOTACJĘ!!!**

STALMARK.PL



STALMARK

KOTŁY C.O. • BUFORY • BELOWNICE

34-120 Andrychów, ul. Przemysłowa 21
tel: 33 476 13 26, email: biuro@stalmark.pl

rozmowy przy kawie | kilkanaście placówek | niezapomniana atmosfera

TARCI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH

Wciąż nie wiesz, do jakiej szkoły średniej złożyć dokumenty bądź na jakie studia się rekrutować? Dalej na pytanie "I co potem?" odpowiadasz "nie wiem"?

ODWIEDŹ NAS!

13/14 maja 2024

Miejski Dom Kultury
ul. Szewska 7, 34-120 Andrychów

Facebook
Młodym od Młodych

rozmowy, wsparcie, pasja, inspiracja

Moja przyszłość-wybieram świadomie!

strona internetowa
mlodymodmlodych.pl

WSTĘP WOLNY!



Tydzień Bibliotek w Andrychowie

Jak co roku w dniach 8-15 maja obchodzimy Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Tegoroczna edycja organizowana jest pod hasłem „Biblioteka – miejsce na czasie”. Miejska Biblioteka Publiczna w Andrychowie zaprasza jednak do wspólnego świętowania przez cały miesiąc! W maju na naszych czytelników czekają następujące atrakcje:

Spotkanie autorskie:

28 maja o godz. 17:00 z Magdą Stachulą

- Kiermasz książek;
- Konkursy książkowe dla czytelników w różnym wieku;
- Wymiana książek (16 maja w godzinach 15:00-17:00);
- „Podejmij wyzwanie czytelnicze z Kartą Młodzieżową”.

Dodatkowo na każdego pierwszego czytelnika odwiedzającego w danym dniu naszą bibliotekę czeka upominek! Zachęcamy również grupy szkolne i przedszkolne do odwiedzania biblioteki (po wcześniejszym umówieniu terminu pod nr tel. 33 875 25 52).

Do zobaczenia w MBP Andrychów!

REKLAMA

MOSKiT
Andrychów

BEZPIECZNE WAKACJE Z MOSKIT

TERMIN 22.05.2024 R.

I grupa
09:00 - pogadanka „Bezpieczne wakacje”
10:00 - pobyt na Krytym Basenie GRATIS!

II grupa
10:00 - pogadanka „Bezpieczne wakacje”
11:00 - pobyt na Krytym Basenie GRATIS!

Projekt dla dzieci z klas III, szkół podstawowych Gminy Andrychów. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc decyduje kolejność zgłoszeń. Zapisy do 20.05.2024r. pod nr tel. 504 204 641.

7-8 CZERWCA 2024

JUWENALIA

PODBESKIDZIA
BIELSKO-BIAŁA

KAMPUS UNIWERSYTETU BIELSKO-BIALSKIEGO

BILETY JUŻ W SPRZEDAŻY

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Nowa burmistrz – kim jest?

Od 7 maja burmistrzem Andrychowa jest Beata Smolec, która uzyskując 7165 głosów (50,31 proc.) pokonała dotychczasowego włodarza gminy Tomasza Żaka (7076 – 49,69 proc.). Nowa gospodyni gminy jest wdową, ma 53 lata, dwoje dzieci: syna i córkę, oboje są studentami.



Z wykształcenia jest prawniczką, absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończyła też szereg studiów podyplomowych, w tym z zakresu zarządzania i organizacji pracy społecznej, z zarządzania funduszami europejskimi, a także Master of Business Administration. Beata Smolec ma wieloletnie doświadczenie samorządowe. Była wicestarostą i radną powiatu wadowickiego. Doskonale zna się m.in. na sprawach pomocy społecznej. Przez 20 lat pracowała w andrychowskim Ośrodku Pomocy Społecznej, a następnie była dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Izdebniku. W rozmowie z naszą redakcją potwierdziła, iż będzie kontynuować najważniejsze, już rozpoczęte inwestycje, takie, jak renowacja Pałacu Bobrowskich, przebudowa stadionu czy prace na osiedlach Olszyny oraz Jana Pawła II. Do przemyslenia natomiast jest budowa wieży widokowej na Pańskiej Górze. Wielu zadaniom nowa burmistrz chce się przyjrzeć niejako od środka, zapoznać się z dokumentacją i dopiero wtedy zdecydować co dalej. Oczywiście zamierza wraz ze współpracownikami dodać swoje propozycje.

Zapytaliśmy też o hobby naszej rozmówczynie. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że escape room. To forma rozrywki, w której może brać udział cała rodzina lub grupy znajomych czy przyjaciół rozwiązując zagadki albo łamigłówki.

W jednym z najbliższych wydań Nowin Andrychowskich postaramy się zamieścić wywiad z nową burmistrzem.

jd

Aleksander Kasperek zastępcą burmistrza

Burmistrz Beata Smolec zdecydowała o powołaniu swojego zastępcy. To Aleksander Kasperek. Ma on 41 lat i wyższe wykształcenie. Do tej pory był przedsiębiorcą, prowadzącym indywidualną działalność gospodarczą w branży budowlanej, głównie w zakresie doboru, montażu i uruchamianiu klimatyzacji. Jego firma należy do autoryzowanych instalatorów znanych potentatów w branży. A swoją karierę rozpoczął jako kierownik kontraktu.

Prywatnie mąż i ojciec dwóch synów.

jd

**radio**
ANDRYCHÓW

Radio Andrychów nadaje
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-13.00, 17.00, 21.00,
w soboty i niedziele o 8.00, 12.00,
17.00 i 21.00.

www.radioandrychow.pl
Portal Radia Andrychów
i Nowin Andrychowskich

NOWINY

Andrychowskie

ul. Krakowska 74 (budynek MBP)
34-120 Andrychów
tel. 33 875 23 13
nowiny@andrychow.eu
www.radioandrychow.pl

Redakcja czynna
od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00-15.00

SKŁAD REDAKCJI:

Marek Nycz (redaktor naczelny)
marek.nycz@andrychow.eu

Jacek Dyrłaga
jacek.dyrłaga@andrychow.eu

Dominik Mieczyski
dominik.mieczyski@andrychow.eu

Anna Piotrowska
anna.piotrowska@andrychow.eu

Aleksandra Polak
aleksandra.polak@andrychow.eu

Anna Płonka (dział reklamy)
reklama.nowiny@andrychow.eu

Andrzej Fryś
afrys@poczta.onet.pl

Grzegorz Sroka (sport)
srokagrzesiek@gmail.com

Wojciech Ciomborowski (sport)
woc_polska@poczta.fm

Jadwiga Janus (felieton, historia)
jadwiga.janus@gmail.com

Daria Rusin
dariarusin@onet.eu

Jerzy Tomiak, Jan Zieliński (przyroda)
maguka@poczta.onet.pl

Skład i opracowanie graficzne:
Łukasz Gieruszczak

Materiały w dziale „Blżej Kultury”:

Centrum Kultury
i Wypoczynku w Andrychowie
Nakład: 800 egz.

Numer zamknięto: 8.05.2024

Wydaje Rada Miejska w Andrychowie

Druk: Grupa Intromax sp. z o.o.
ul. Biskupińska 21, 30-732 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania
edytorskiego nadesłanych tekstów. Materiałów nie zwracamy.
Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.
Na okładce wykorzystano foto z Freepik.com

Ostatnia sesja zakończonej kadencji

To było krótkie, ale uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej w Andrychowie, a sprowadzało się do dwóch punktów: wręczenia medalu „Zasłużony dla Gminy Andrychów” i pożegnania radnych mijającej kadencji.

70. Sesję Rady Miejskiej w Andrychowie rozpoczęto od uroczystego wręczenia Władysławowi Żydkowi medalu „Zasłużony dla Gminy Andrychów”. Władysław Żydek był do tej pory radnym wielu kadencji. Pełnił m.in. funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej, ale też przez wiele lat był sołtysem Roczyn, a także wiceprezesem Lokalnej Grupy Działania „Wadoviana”. Odznaczony serdecznie podziękował za uznanie dla jego pracy i życzył wszystkim radnym, aby i oni doczekali takich podziękowań. Potem przewodniczący Rady Miejskiej Roman Babski posumował kończącą się kadencję.

– Radni pracowali w pięciu komisjach i przez pięć i pół roku kadencji podjęli 534 uchwały – powiedział Roman Babski. Dziękując radnym mijającej kadencji, pogratulował też tym, którzy utworzą nową radę. Takie same podziękowania skierował do wszystkich pracowników Urzędu Miejskiego i całej gminy.

Radnym podziękował też burmistrz Tomasz Żak. Mówił o czterech wspólnie spędzonych latach, ciężkiej i mozolnej pracy, o trudnych decyzjach, jakie trzeba było wspólnie podejmować i o chwilach, które łączyły wszystkich w trosce o dobro gminy. Pogratulował też nowej radzie, w której skład sam wchodzi jako radny i życzył nowej burmistrz pomyślności w sprawowaniu urzędu.

n Fot. Dominik Mieczyski



Pożegnanie władz miasta

We wtorek 30 kwietnia w Urzędzie Miejskim miało miejsce pożegnanie władz miasta. Ochodzący Burmistrz Tomasz Żak i jego współpracownicy wzajemnie podziękowali dziesiątkom pracowników magistratu za wspólnie spędzone lata.



Przed południem na sali, w której obraduje Rada Miejska podczas sesji, zebrał się tłum pracowników. Odebrali oni podziękowania od Burmistrza Tomasza Żaka, jego zastępcy Mirosława Wasztyla oraz Pani Dyrektorki Agnieszki Gierszewskiej. Wymieniona trójka z kolei wśluchiwała się w podziękowania od wszystkich zebranych, które odczytała Skarbnik Gminy Dorota Żywiół.

Nie zabrakło łez wzruszenia i uśmiechów, ponieważ teksty odczytane przez Panią Skarbnik miały charakter humorystyczny

i były rymowaną grą słów. Po otrzymaniu pamiątkowych kart z wyrazami wdzięczności i kwiatów, dotychczasowi sternicy zabrali głos. Burmistrz zwrócił uwagę na profesjonalizm i zaangażowanie wielu osób, które codziennie wykonywały pracę na rzecz gminy. Wiceburmistrz Wasztyl przypomniał, że dzięki nim tak naprawdę władze były spokojne i mimo, że nie zawsze to wybrzmiewało głośno to ich wkład był bezcenny.

dm Fot. D. Mieczyski

Pierwsza sesja, nowa władza

7 maja odbyła się pierwsza sesja dziewiątej kadencji Rady Miejskiej w Andrychowie. Radni oraz nowa burmistrz złożyli ślubowanie, a potem wybrano nowego przewodniczącego rady, a także dwie jego zastępczynie.



Sesję otworzyła i poprowadziła na początku radna seniorka Józefa Kapela. Potem każdy radny odebrał z rąk Przewodniczącej Miejskiej Komisji Wyborczej Haliny Katarzyny Pilch zaświadczenie o uzyskaniu mandatu radnego Rady Miejskiej w Andrychowie. Potem radni złożyli ślubowanie.

Odbyło się ono zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym z marca 1990 roku:

Art. 23a. [Ślubowanie radnego]

1. Przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radni składają ślubowanie:

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”.

2. Ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po odczytaniu roty wywołani kolejno

radni powstają i wypowiadają słowo „ślubuję...”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”. Kolejnym punktem był wybór przewodniczącego Rady Miejskiej, ale do tego trzeba było wcześniej powołać komisję skrutacyjną. Utworzyli ją wybrani radni: Seweryn Niemczyk, Michał Stokłosa, Stanisław Prus, Kamil Trzaska i Paweł Łysoń.

Po krótkiej przerwie potrzebnej na przygotowanie głosowania, które miało charakter tajny, zgłoszono jedyne kandydata na Przewodniczącego Rady Miejskiej w Andrychowie – był to Maciej Kobiela. W głosowaniu za jego kandydaturą było 11 radnych, przeciwko 10 radnych. Tym samym Maciej Kobiela został Przewodniczącym Rady Miejskiej w Andrychowie. W pierwszych słowach podziękował

wszystkim, którzy głosowali za jego wyborem.

Następnym punktem był wybór dwóch wiceprzewodniczących Rady. Zostały nimi: Ewelina Szypuła i Danuta Magiera. Za oboma kandydatkami głosowało 11 radnych, a przeciwko było 10 radnych.

Ostatnim punktem było ślubowanie nowej Burmistrz Andrychowa Beaty Smolec. Tekst ślubowania również określa ustawa o samorządzie gminnym, a brzmi on tak:

„Obejmując urząd burmistrza gminy Andrychów, uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy Andrychów.” Wraz z dodatkowym: „Tak mi dopomóż Bóg.”

Beata Smolec od dziś jest już pełnoprawnym włodarzem Gminy Andrychów. Po ślubowaniu wygłosiła podziękowania dla wyborców oraz przypomniała wartości, jakie będą jej towarzyszyć podczas sprawowania urzędu Burmistrza Andrychowa. Poza tym przypomniała najważniejsze punkty swojego wyborczego programu.

Na zakończenie obrad I sesji Rady Miejskiej w Andrychowie, nowy przewodniczący przypomniał radnym, aby do piątku zgłosili w Biurze Rady deklaracje, do jakiej komisji chcą należeć. Następnie zamknął obrady.

n Fot. D. Mieczyski

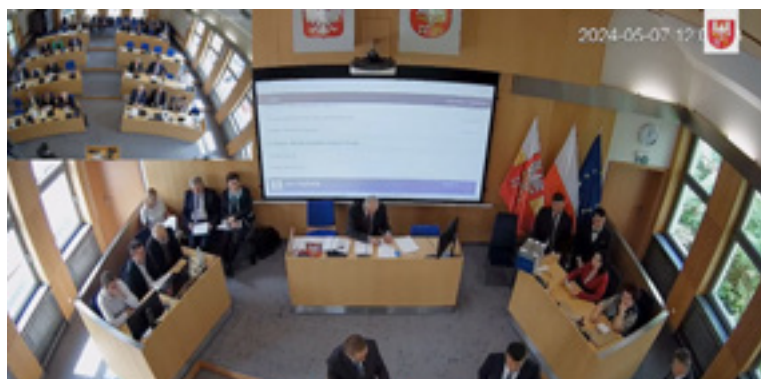
Inauguracyjna sesja Rady Powiatu w Wadowicach

Radni powiatowi zainaugurowali dziś (7 maja) nową, pięcioletnią kadencję. Plan sesji wynikający z postanowienia Komisarza Wyborczego w Krakowie przewidywał wręczenie rajcom zaświadczeń o wyborze oraz głosowania mające na celu wyłonienie przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących Rady Powiatu. Porządek obrad poszerzono o wybór starosty, wicestarosty i członków Zarządu Powiatu.

Na stanowisko przewodniczącego zgłoszono dwie kandydatury – Zofię Kaczyńską (PiS), szefową rady minionej kadencji oraz Józefa Łasaka (Wspólnota Samorządowa) reprezentującego jednak nową koalicję trzech ugrupowań (Trzeciej Drogi, Wspólnoty Samorządowej i Razem dla Powiatu Wadowickiego). Stosunkiem głosów 15:12 zwyciężył Józef Łasak, który z przerwami pełni tę funkcję po raz trzeci.

Wiceprzewodniczącymi zostali Michał Chrzęszcz i Ireneusz Kowalczyk (koalicja), którzy mieli dwójkę kontrkandydatów z PiS. Na starostę wyznaczono Mirosława Sordyla (koalicja) – otrzymał 15 głosów. Na jego kontrkandydatkę Grażynę Stuglik-Nizio zgłosowało 12 radnych.

Wojciech Polak (koalicja) został wybrany na stanowisko wicestarosty. Zdobył poparcie 18 radnych, 6 było przeciw a 3 wstrzymało się od głosowania.



Powołano również członków zarządu Powiatu. Etatowym członkiem zarządu został Sebastian Mlak a nieetatowymi Miłosz Szatan oraz Jacek Jończyk.

jd Fot. screen z sesji

Wojewoda z dotacją na Andrychowski Klub Seniora

Do Andrychowa przyjechał wojewoda małopolski Krzysztof Klęczar. 16 kwietnia w Urzędzie Miejskim wziął udział w ceremonii przekazania burmistrzowi Tomaszowi Żakowi dofinansowania do utworzenia Andrychowskiego Klubu Seniora.

Placówka powstanie przy ulicy Metalowców 10, a skorzysta z niej 15 – 20 osób w wieku powyżej 60 lat, zwłaszcza samotni z całej gminy. Koszt remontu, prac adaptacyjnych i wyposażenia AKS wyniesie 462 tysiące złotych, z czego wsparcie wojewody w ramach programu Senior+ to 170 tysięcy złotych, a reszta będzie pochodzić ze środków własnych gminy.

Placówkę poprowadzi Fundacja „Promyczek” we współpracy z Miejską Radą Seniorów. Będą tam prowadzone zajęcia edukacyjne, kulturalne oraz m.in. fizjoterapia. Przewodnicząca MRS Danuta Bańska wraz z burmistrzem Tomaszem Żakiem otrzymali od wojewody statuetki „Znak dobrej inwestycji”. Krzysztof Klęczar chwalił przedsięwzięcie, a przy okazji przypomniał współpracę z andrychowskim burmistrzem, gdy był jeszcze włodarzem w Kętach.

Tomasz Żak zapowiedział, że powstanie domu seniora, to dopiero początek inwestycji na rzecz osób starszych. Jego zdaniem podobne placówki powinny docelowo powstać w każdej wiosce. Przewodnicząca Danuta Bańska przypomniała historię inicjatywy i zasług organizacji pozarządowych. Zasygnalizowała potrzebę rozbudowy i przekształcenia w przyszłości klub w Dom Dziennego Pobytu.

Ceremonia miała uroczystą oprawę. Bur-



mistrzowi towarzyszyła skarbnik gminy Dorota Żywioł, dyrektor gabinetu burmistrza Agnieszka Gierszewska, Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Elżbieta Prus oraz kilku radnych Rady Miejskiej. Bardzo licznie przybyli przedstawiciele organizacji senioralnych. Prócz wspomnianej Miejskiej Rady Seniorów także Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Związku Emerytów i Rencistów, Klubu Seniora An-

drychowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, działającego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej Klubu Seniora „Zawsze Młodzi”. Fundację „Promyczek” reprezentowała jej prezes Agata Janosz-Jarzyna. Po ceremonii uczestnicy mieli okazję porozmawiać z wojewodą i burmistrzem. Klub wystartuje w drugiej połowie roku, prawdopodobnie jesienią.

jd Fot. Jacek Dyrłaga

„Nasz” wicestarosta

To już niemal tradycja. Przedstawiciel gminy Andrychów jest wicestarostą powiatu wadowickiego. Do tej pory byli nimi Mirosław Nowak, Zbigniew Janosz i Beata Smolec.

Teraz, przez pół kadencji czyli dwa i pół roku funkcję tę będzie piastował Wojciech Polak, w minionej kadencji zastępca burmistrza Andrychowa. Jest żonaty, ma 50 lat, dwójkę dzieci, syn jest uczniem a córka studentką. Należy do Polski 2050 Szymona Hołowni. Ukończył Akademię Górniczo – Hutniczą w Krakowie, posiada specjalizację w zakresie geodezji w gospodarce nieruchomości. Ukończył także studia podyplomowe, uzyskując tytuł Master of Business Administration. Może pochwalić się już sporym doświadczeniem samorządowym. Przez dwie kadencje był radnym Rady Miejskiej, przez trzy miesiące radnym powiatowy, ale w tym przypadku musiał zrezygnować po powołaniu na stanowisko zastępcy burmistrza, którym był przez ponad cztery lata. Wśród hobby dominują konie, ma ich trzy. Interesuje się także historią. Należy do grup rekonstrukcyjnych, przypominających o przedwojennych formacjach wojskowych.

jd Fot. Anna Płonka



Seniorzy w MDK

W Miejskim Domu Kultury odbyła się konferencja „Bezpieczny Senior”. Wzięło w niej udział około 130 osób. Andrychów został wytypowany jako jedno z pięciu miast w Małopolsce na miejsce takich przedsięwzięć, gdyż – jak podkreślali organizatorzy – nosi tytuł gminy przyjaznej seniorom.

Jakby na potwierdzenie tych słów prowadzący spotkanie prezes Zarządu Stowarzyszenia MANKO i Międzynarodowego Instytutu Rozwoju Społecznego Łukasz Salwarowski wręczył burmistrzowi Tomaszowi Żakowi „Kulę Mocy”. Wykonana z kwarcu statuetka oraz do tego specjalny dyplom są nagrodą za zwycięstwo w konkursie „Tytan Samorządu” w zakresie polityki senioralnej. Po tej ceremonii odbyła się prezentacja andrychowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, o którym opowiedziała jego prezes Barbara Lachendro-Kruczała.

Część merytoryczną konferencji podzielono na trzy części. Pierwsza dotyczyła bezpieczeństwa lekowego seniorów. Przestrzegano przed nadużywaniem leków, a zwłaszcza suplementów diety. Farmaceutka zalecała rozpoczynanie dnia od wypicia szklanki wody, zachwalała dietę śródziemnomorską, ale nie tylko... Druga część dotyczyła bezpieczeństwa na drogach. Ekspert mówił o seniorach jako pieszych, potem jako rowerzystach a na końcu kierowcach. Tę część spotkania kończył swoisty pokaz mody ze strojami lub ele-



mentami odblaskowymi. Odblaski przekazano seniorom. Część trzecia poświęcona była oszustwom (np. na „wnuczka”) oraz naciąganiu seniorów na wydatki (prezentacje w lokalach, gdzie rzekomo dostaje się coś za darmo).

Konferencja odbywała się pod patronatem władz samorządowych województwa małopolskiego. Uczestnikom zapewniono materiały, posiłek i słodki poczęstunek.

jd Fot. Jacek Dyrłaga

Miejska Rada Seniorów zakończyła kadencję

Pracowaliśmy dla Seniorów i z Seniorami przez 4 lata. Byliśmy blisko osób starszych poznając ich problemy i potrzeby, i starając się pomóc w różnych sytuacjach.

Przekazywaliśmy wiedzę dotyczącą zarówno naszej działalności, jak i różnych innych ważnych wydarzeń. Robiliśmy to w możliwie dostępny sposób, tak, by dotrzeć do jak największej grupy. Były więc felietony w Nowinach Andrychowskich oraz audycje w Radiu Andrychów. Ważne informacje umieszczaliśmy też na stronie internetowej rady. W ostatnim roku powstał cykl audycji pt. Przystanek Senior, na które zapraszaliśmy ciekawych ludzi, by przekazywali wiedzę z różnych dziedzin nauki i życia społecznego.

W dniu 10 kwietnia odbyło się ostatnie posiedzenie MRS II kadencji, a jej członkami byli:

Przewodnicząca – Danuta Bańska,
Z-ca Przewodniczącej – Maria Krummel,
Z-ca Przewodniczącej – Krystyna Milczarek,
Sekretarz – Irena Molendowska,
Członkowie – Larysa Jankowska, Zofia Kapela, Zofia Oboza, Maria Pytel-Skrzypiec, Tadeusz Sumper.

Dziękujemy Seniorom za zgłaszanie uwag i problemów, administracji samorządowej i jednostkom jej podległym oraz organizacjom pozarządowym za współpracę, zrozumienie i pomoc w rozwiązywaniu problemów osób starszych.

Skład nowej rady poznamy na ostatniej majowej Sesji Rady Miejskiej.

Tekst i foto: Miejska Rada Seniorów



Nowe władze OSP Andrychów

W sobotę, 6 kwietnia odbyło się zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Andrychowie. To drugie takie spotkanie miejscowych drużów w tym roku. Na poprzednim, po rozłamie i de facto rozpadzie zarządu, jednostka wybrała nowe kierownictwo.



Obrady przebiegały jednak w wyjątkowo spokojnej atmosferze. Andrychowscy druhowie mieli się czym pochwalić. To powstanie poligonu do ćwiczeń oraz największa spośród jednostek OSP w gminie liczba wyjazdów do akcji. Było ich aż 76, głównie do miejscowych zagrożeń, ale także do pożarów. Do andrychowskiej OSP należy obecnie 43 członków zwyczajnych, 5 honorowych oraz 1 wspierający. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza (MDP) to kolejnych 15 młodych osób zrzeszonych w jednostce.

Druhowie z Andrychowa mają ambitne plany w pozyskiwaniu nowych członków oraz sprzętu. Zamierzają też m.in. wyremontować małą salę w remizie oraz zainstalować systemy alarmowe i monitoring na terenie obiektu. Dużo będzie także szkoleń, nie zabraknie drużów również na zawodach i uroczystościach. Swoje bogate plany na ten rok ma MDP.

Usłyszeli oni wszyscy wiele ciepłych słów od gości – Anny Janeczko (występującej w podwójnej roli jako przedstawicielka komendanta powiatowego PSP oraz prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związ-

ku OSP), Czesława Rajdy (radny i członek wspierający) oraz komendanta gminnego OSP Marka Nowaka. Ten ostatni zachęcał andrychowskich drużów do poszukiwania działki pod nową remizę. Obecna, wysłużona nie będzie w stanie przyjąć nowych wozów strażackich.

Zebranie już tradycyjnie było okazją do przyznania tytułu „Strażak Roku”. Tym razem statuetka i upominek powędrowały do rąk Rafała Zawarusa, który uczestniczył w 2023 roku aż w 53 akcjach. Podczas głosowania nie udzielono absolutorium poprzedniemu Zarządowi, o co wносиła Komisja Rewizyjna. Jej przewodniczący wyjaśnił nam, że jeśli dochodzi do rozpadu Zarządu, to absolutorium nie może być udzielone. Występowały w tamtym gremium nieporozumienia, brak należytej komunikacji między członkami i opóźnienia w realizacji niektórych zadań.

Obecny Zarząd składa się z dziewięciu członków, z poprzedniego pozostały tylko dwie osoby. Gremium to wyraźnie odmłodzone po wyborach tworzą: Wojciech Hahn (prezes), Mateusz Mizera (wiceprezes), Krzysztof Graca (naczelnik), Paweł Hodur (zastępca naczelnika), Aneta Zawarus (sekretarz), Wiktoria Kaczmarczyk (skarbnik) i najmłodszy w tym gronie Michał Mikołajek (członek, należy do MDP). Zebranie w Andrychowie zakończyło serię takich spotkań sprawozdawczych w naszej gminie.

jd Fot. Jacek Dyrłaga

Wielkie sprzątanie. Zebrano 83 worki śmieci

W sobotę 13 kwietnia odbyła się już czwarta akcja sprzątania terenów przy rzece z inicjatywy m.in. radnej Ewy Wątroby. Nasza Wieprzówka i obszar wokół niej mimo corocznych akcji nadal jest miejscem, w którym gromadzą się odpady. W tym roku uczestnicy akcji zapelnili 83 worki.



Chętnie i licznie wybieramy tereny przy rzece na spacerzy czy odpoczynek. Jednak krajobraz, który zostaje po nas w tych miejscach jest zatrważający. Często dzieci w wieku szkolnym sprzątają śmieci po dorosłych. Natomiast w sobotę to również dorośli wyruszyli, aby poprawić stan przyrody. Ewa Wątroba gościła w naszym studiu jeszcze przed akcją (cała rozmowa na naszej stronie radioandrychow.pl/audycje). Zwróciła uwagę, że ludzie po latach wyłamują się z takich akcji, ponieważ zbyt szybko wra-

camy do stanu, w którym Wieprzówka jest dosłownie dzikim wysypiskiem śmieci.

W akcji udział wzięli mieszkańcy oraz przedstawiciele z naszego magistratu. Burmistrz Tomasz Żak też wsparł inicjatywę. Tegoroczne sprzątanie Wieprzówki zbiegło się w czasie z akcją „Posprzątaj z nami Małopolskę”.

dm Fot. E. Wątroba

Tadeusz Sabat znów pszczelarskim prezydentem

W Bronisławowie (województwo łódzkie) odbył się 20 kwietnia, XXVII Walny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Pszczelarskiego. Dokonano wyboru władz. Prezydentem PZP został Tadeusz Sabat z Sułkowic-Bolęciny.

To powrót na tę funkcję po siedmiu latach. Prezydentem był wcześniej przez cztery kadencje (XII 1999 – III 2017). Podczas wyborów miał trzech konkurentów, ale wygrał w pierwszej turze. Przypomnijmy, iż Tadeusz Sabat jest niezwykle zaangażowanym działaczem, współorganizującym w naszym regionie szkolenia dla bartników, ale także interesujące wykłady i spotkania, o czym informowaliśmy na bieżąco w „Nowinach Andrychowskich”. Obecnie jest jeszcze radnym powiatowym kończącej się właśnie kadencji. Był też m.in. przewodniczącym andrychowskiej Rady Miejskiej pierwszej kadencji, a potem także posłem na Sejm RP z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Prezydent rozpoczął pracować kadencję, bo już dwa dni po wyborze spotkał się z przedstawicielami polskich i ukraińskich organizacji rolniczych. Następnie rozmawiał z ministrem rolnictwa Czesławem Siekierskim i wiceministrem Michałem Kołodziejczakiem. Tadeusz Sabat gościł także w redakcji Radia Andrychów i Nowin Andrychowskich. Mówił o troskach polskiego bartnictwa, ale także podsumował swoją kadencję w Radzie Powiatu w Wadowicach. Rozmowę z nim można odsłuchać na stronie radioandrychow.pl. Gratulujemy!

jd Fot. Jacek Dyrłaga



Taneczne wygibasy

W kwietniu uczniowie klasy IV z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kaczynie zostali zaproszeni na warsztaty ruchowo-taneczne do Domu Kultury w Sułkowicach-Bolęciny. Pani Sabina Gibas – kierownik placówki przygotowała dla nas szereg ruchowych atrakcji.

Pokonywaliśmy specjalnie dla nas przygotowane tory przeszkód, braliśmy udział w zabawach do muzyki i tanecznych pługach. Trzeba przyznać, że było to bardzo aktywne przedpołudnie. Rozgrzani i naładowani pozytywną energią wróciliśmy do szkoły. Serdecznie dziękujemy za zaproszenie na warsztaty i niezwykle miłe przyjęcie.

Źródło: OSW w Kaczynie



Pamiętają o autystykach

Miał być doroczny marsz, ale skończyło się na wielkiej imprezie w hali sportowej przy ulicy 1 Maja. W ten sposób 24 kwietnia obchodzono Światowy Dzień Świadomości Autyzmu.

A działo się sporo. Były więc występy artystyczne w wykonaniu przedszkolaków z Brzezinki i Rzyk oraz wychowanków Szkolnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Na scenie pojawił się także m.in. zespół taneczny SKOS, jak również kilku solistów. Ponadto przygotowano wiele ciekawych zajęć – z zumby, szachów, kolorowanek i na zjeżdżalniach pneumatycznych. W imprezie wziął udział radny powiatowy Sebastian Mlak, przekazano też wyrazy solidarności od burmistrza Tomasza Żaka. Przedsięwzięcie zorganizowało Stowarzyszenie „Otwórzmy Drzwi na Świat”.

jd Fot. Jacek Dyrłaga

Dofinansowanie dla Andrychowa

26 kwietnia w Oświęcimiu odbyła się kameralna, ale uroczysta konferencja, na której przyznawano promesy w ramach programu „Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027”. Dofinansowanie dla Andrychowa wyniosło niespełna 4 miliony złotych.



Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej gościło 26 kwietnia wielu samorządowców z województwa małopolskiego. Wśród nich znalazł się jeszcze wtedy urzędujący Burmistrz Andrychowa Tomasz Żak. Wszystko w związku z projektem pn. „Zwiększenie bioróżnorodności biologicznej rodzimej oraz wprowadzenie elementów małej retencji, na terenie parku Pańska Góra”. W imieniu nieobecnego Marszałka Województwa Małopolskiego Witolda Kozłowskiego promesy wręczała Iwona Gibas – Członek Zarządu Województwa Małopolskiego.

Wartość projektu wynosi: **4 176 073,29 PLN**. Wartość dofinansowania wynosi: **3 943 683,13 PLN**

Można więc stwierdzić, że dofinansowanie dla Andrychowa jest niemal całkowite jeśli chodzi o ten cel. Natomiast warto zauważyć, że w projekcie zawiera się też wspomniana już wieża widokowa, która miałaby pojawić się na terenie Pańskiej Góry. Burmistrz wspominał o tym na antenie naszego radia, a całość rozmowy można odsłuchać na naszej stronie w zakładce „AUDYCJE”.

dm Fot. Dominik Mieczyski



Ślubowanie klas mundurowych

23 kwietnia na Placu Mickiewicza w Andrychowie odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów Zespołu Szkół im. AK w Andrychowie ZDZ Katowice klas mundurowych ZDZ Andrychów Wadowice Kęty. Nie zabrakło również musztry paradowej i pokazu sztuk walki.

Obecność instytucji, takich jak: 18. Batalion Powietrzno-Desantowy z Bielska-Białej, 5. Batalion Dowodzenia w Krakowie oraz 112. Batalion Lekkiej Piechoty z Oświęcimia potwierdziła słowa dyrektora ZDZ w Andrychowie Zofii Wanat, ujęte w zaproszeniu: wydarzenie było na miarę Małopolski Zachodniej.

Oprócz przedstawicieli służb mundurowych i kombatanów obecni byli również m.in. przedstawiciele oświaty, organów bezpieczeństwa narodowego oraz władz Gminy i Powiatu.

Uroczystość wzbudziła spore zainteresowanie wśród mieszkańców. Na zgromadzonych gości i uczestników czekała aromatyczna wojskowa grochówka.

a_p Fot. Aleksandra Polak



OGŁOSZENIE O ROZPOCZĘCIU NABORU WNIOSEKÓW

Burmistrz Andrychowa ogłasza nabór wniosków o odbiór, transport i unieszkodliwienie już zdemontowanych odpadów zawierających azbest pochodzących z budynków mieszkalnych, gospodarczych i altan oraz obiektów zlokalizowanych w granicach administracyjnych Gminy Andrychów, z zastrzeżeniem, że nieruchomość nie jest wykorzystywana na cele działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy z dnia 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców.

Wnioski można składać w terminie do 31 maja 2024 roku, osobiście lub poprzez Kuriera na Dzienniku Podawczym Urzędu Miejskiego w Andrychowie lub za pośrednictwem poczty lub przy pomocy środków komunikacji elektronicznej przez skrzynkę podawczą (ESP) Urzędu.

Wnioski będą realizowane zgodnie z kolejnością ich złożenia i do wysokości środków przeznaczonych na ten cel w budżecie Gminy Andrychów.

O dofinansowanie mogą się ubiegać osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe oraz jednostki sektora finansów publicznych będące gminnymi osobami prawnymi lub gminnymi jednostkami organizacyjnymi.

Formularze wniosków oraz załączników dostępne są w Urzędzie Miejskim w Andrychowie, Rynek 15. pokój 116 (I piętro) lub na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Andrychowie (www.andrychow.eu).

Informacje na w/w temat można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Andrychowie, pok. nr 116 oraz pod numerem telefonu (33) 842-99-68.

Prawie 4 promile!

Mieszkanka Andrychowa, mając w organizmie 3,9 promila alkoholu, wsiadała za kierownicę swojego samochodu i spowodowała kolizję. Za popełnione przestępstwo grozi jej do 3 lat pozbawienia wolności.



4 maja br. dyżurny andrychowskiego komisariatu, został poinformowany o kolizji drogowej, do której doszło na ul. Włókniarzy. Skierowani na miejsce policjanci ruchu drogowego ustalili, że kierująca Volkswagenem, w trakcie wykonywania manewru cofania najechała na tył zaparkowanego Volkswagena Golfa. 36-letnia sprawczyni kolizji, jak się okazało była nietrzeźwa, przeprowadzone badanie wykazało, że ma w organizmie 3,9 promila alkoholu. Kobieta odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości, za co grozi jej kara do 3 lat pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdów nawet do 15 lat. Nie uniknie też odpowiedzialności za spowodowanie kolizji drogowej. Po raz kolejny przypominamy wszystkim uczestnikom ruchu drogowego, aby zachowali rozwagę na drodze oraz stosowali się do hasła "JADĘ NIE PIJĘ!". Pośpiech, roztargnienie oraz nieodpowiedzialność mogą doprowadzić do utraty zdrowia, a nawet życia.

źródło: KPP w Wadowicach

Nietrzeźwy na hulajnodze

Policjanci z Komisariatu Policji w Andrychowie wyeliminowali z ruchu drogowego 23-latkę, który w stanie nietrzeźwości poruszał się hulajnogą elektryczną. Sprawca został ukarany wysokim mandatem.

3 maja br., policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego andrychowskiego komisariatu, podczas patrolowania podległego rejonu służbowego, na ul. Krakowskiej zauważyli mężczyznę, który poruszał się po jezdni hulajnogą elektryczną, a jego styl jazdy wskazywał, że może być on pod działaniem alkoholu. Funkcjonariusze natychmiast dali mężczyźnie sygnał do zatrzymania się. Podczas kontroli mundurowi potwierdzili swoje przypuszczenia.

23-letni mieszkaniec gminy Andrychów był nietrzeźwy. Przeprowadzone badanie wykazało w jego organizmie ponad 0,7 promila alkoholu. Policjanci zgodnie z obowiązującymi przepisami ukarali 23-latkę mandatem karnym w wysokości 2500 złotych.

Policja apeluje o trzeźwość, rozwagę i stosowanie się do obowiązujących przepisów. Przypominamy, że za jazdę hulajnogą elektryczną po użyciu alkoholu (od 0,2 do 0,5 promila) grozi mandat karny w wysokości 1 tys. złotych, natomiast za jazdę hulajnogą w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila) wysokość mandatu wzrasta do kwoty 2,5 złotych.

Źródło: KPP w Wadowicach



Noc Muzeów w Andrychowie

18 maja w Andrychowie zaplanowano wiele wydarzeń w ramach tegorocznych obchodów Nocy Muzeów. Organizatorem wydarzenia jest Towarzystwo Miłośników Andrychowa.

Jarmark staroci 8.00–13.00 Plac Mickiewicza

Spacer „Szlakiem dawnych pocztówek” – samodzielna wędrowka, poszukiwanie miejsc przedstawionych na dawnych pocztówkach i wykonywanie fotografii.

Miejsca odbioru zadań 18 maja 2024:
10.00–12.00 Plac Mickiewicza, stoisko na jarmarku oznaczone TMA
12.00–14.00 Punkt Informacji Turystycznej, Rynek 14 (obok Urzędu Miasta), tylko w sobotę 18 maja 2024.

Wykonane zdjęcia (8 sztuk) należy wysłać na adres tma.andrychow@gmail.com do 8 czerwca włącznie. Odbiór upominków (publikacje TMA) w Punkcie Informacji Turystycznej



w dniach 13 – 15 czerwca 2024. Dla grup szkolnych informacja u dyrektorów placówek.

Źródło: Towarzystwo Miłośników Andrychowa

Kazimierz Szczepański z pędzlem i na działce

Zakończenie życia zawodowego, przejście na emeryturę wiąże się z pytaniem: co dalej? Można związać się z któryś z działających na terenie gminy Andrychów stowarzyszeń, uczestniczyć w wykładach, zajęciach, wycieczkach. Trzeba też jednak mieć pomysł na siebie indywidualnie, bo stowarzyszenia nie wypełnią całego czasu. A zatem postanowiliśmy, że będziemy zaglądać do osób, które robią coś ciekawego i cieszą się „wesołym życiem staruszka” czy raczej „nowej młodości”. Na początek odwiedziliśmy Kazimierza Szczepańskiego.



Najpierw przypomnijmy, kim jest nasz bohater. To postać niezwykle zasłużona dla harcerstwa, sportu, edukacji i samorządności. Mundur ZHP przywdział w dzieciństwie jako zuch. Jego działalność w tych strukturach to cała, osobna historia. Zasługą Kazimierza Szczepańskiego w dziedzinie sportu było reaktywowanie żeńskiej siatkówki w Andrychowie. Działo się to na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Doczekał się nawet wychowanki – reprezentantki Polski. Dał się także poznać jako nauczyciel wychowania fizycznego i oczywiście trener. Został uhonorowany odznaką „Za zasługi w sporcie szkolnym”. Uczył również przysposobienia obronnego. Był równo przez ćwierć wieku dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Andrychowie. A jako samorządowiec był radnym tak powiatowym (jedna kadencja) jak i Rady Miejskiej (dwie). Jedno z inauguracyjnych posiedzeń RM otwierał jako przewodniczący – senior. Reprezentował andry-



chowską lewicę, choć zdarzyło mu się z partią (wtedy SLD) rozstawać, gdy ta kierowała się – jego zdaniem – w zbyt liberalną stronę. Ma też doświadczenie w redagowaniu gazety i pisaniu bloga. W 1999 roku przeszedł na emeryturę. I jaki miał i ma pomysł na ten czas swojego życia? – *Może rozpocznę od najnowszej pasji, dosłownie z ostatnich dni* – odpowiada Kazimierz Szczepański. – *To hodowla pszczół. Jestem działkowiczem. Martwiłem się tym, że drzewa kwitną, obsypane kwiatami, a nie ma pszczół. Dosłownie niedawno dowiedziałem się, że jest taki gatunek pszczół nazywanych samotnicami. Nie tworzą takich systemów jak te miodne. Są jednak bardzo aktywne i nie żądlą. I założyłem hodowlę, a są to na razie kokony. Czekam aż się wylęgną. Kupiłem taki maleńki ul, już się martwię, że za mały. Uczę się tego wszystkiego, korzystając z internetu. Samce żyją tylko dwa tygodnie, a te pszczołki trzy miesiące. Potem giną i pozostają po nich tylko kokony, które trzeba przechować w chłodnym miejscu do wiosny. Potem zrobi się ciepło i mamy nowe pokolenie.*

Choć w dziedzinie nietypowego pszczelarstwa były szef „Czwórki” dopiero raczkuje, to już sporo o tej dziedzinie wie. Liczy, że aktywność tych stworzeń zaowocuje zapyłaniem.

Kazimierz Szczepański ma jednak również inną pasję prócz działkowo-pszczelarskiej. Malarską. Odkrył ją w sobie jeszcze, gdy był dyrektorem SP nr 4. Początki nie były łatwe. – *Nie było wtedy jeszcze farb akrylowych* – wspomina nasz rozmówca. – *Malowało się olejami. Trzeba sobie samemu było zrobić podobrazie, zagruntować. Śmierdziało w całym domu. Żona prawie że mnie wyganiała. W którymś momencie wymyślono farby akrylowe, które są rozpuszczalne w wodzie. No i bawię się tym akryłem. Mogę powtórzyć za panem prezydentem „ja się cały czas ciągle uczę”.* Znaczącą część dzieł wykonanych przez Kazimierza Szczepańskiego stanowią obrazy marynistyczne. Wynikało to z tego, że córka prowadzi sklep, w którym można nabyć dekoracje i gadżety właśnie marynistyczne z działem obrazów. A o takie dzieła nie było łatwo, to pan Kazimierz zaproponował współpracę. Zyskami dzielili się sprawiedliwie po połowie. Pan Kazimierz nie byłby sobą, gdyby nie podjął również tematyki z naszych regionów. Tak więc spod jego pędzla wyszły również obrazy ukazujące pejzaże Beskidów, Pienin, ale również i zakątki Andrychowa. Są mocno nasycone barwami, wyraziste. Pojedyncze malunki to portrety. – *To dla mnie jeszcze wyższa szkoła jazdy, pozostaję przy pejzażach* – stwierdza Kazimierz Szczepański. Przekazał on kilka obrazów na rzecz ostatniej edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zasiadanie przy sztaludze odbywa się, jak przyznaje, głównie w okresie jesienno-zimowym. A puenta jest taka, że pan Kazimierz absolutnie na emeryturze nie nudzi się.

Tekst i foto: Jacek Dyrлага, Foto obrazu: Piotr Szczepański



Miejska Biblioteka Publiczna w Andrychowie

28 MAJA
godz. 17.00

MAGDA
STACHULA

SPOTKANIE
AUTORSKIE

Polska pisarka, autorka bestsellerowych thrillerów psychologicznych. Absolwentka judaistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Mieszka w Krakowie. Jest laureatką nagrody dla debiutantów, przyznawanej przez czytelników magazynu kryminalnego „Pocisk”. Została ona także nominowana w plebiscycie Książka Roku 2016. 17 maja na platformie Prime Video będzie miał premierę film „Nieobliczalna”, który stanowi adaptację książki Autorki, wydanej pod tym samym tytułem.

Czytelnia MBP w Andrychowie
ul. Krakowska 74

Wstęp wolny

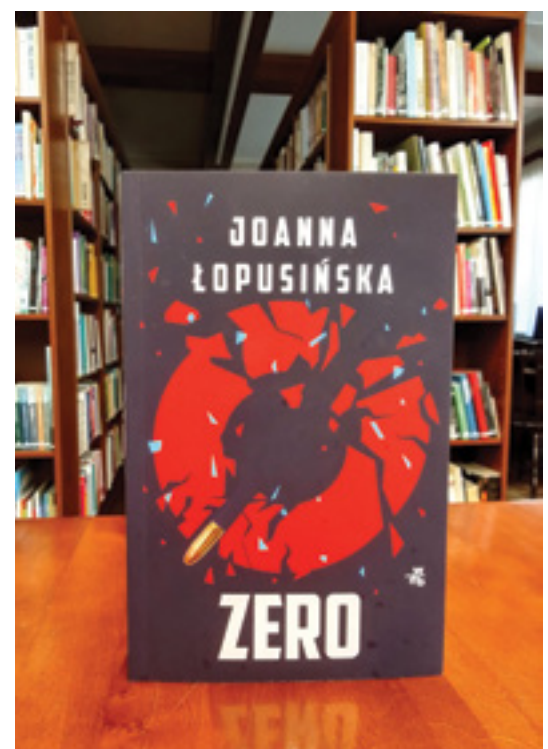
„Pamiętaj..., nie dziel przez zero”

Joanna Łopusińska powraca z nowym thrillerem! Po bardzo dobrze przyjętym „Zderzaczu”, przyszedł czas na „Zero”, w którym bohaterom poprzedniej książki przyjdzie się zmagać z kolejnym zagadnieniem – tym razem – matematycznym.

Młoda matematyczka polskiego pochodzenia Ava Majewska, z trudem dochodzi do siebie po śmierci brata i tragicznych wydarzeniach, w których uczestniczyła w Szwajcarii kilka miesięcy wcześniej. Pracując w Oksfordzie nad swoją rozprawą doktorską, zaczyna rozważać nad dzieleniem przez zero – działaniem matematycznym, które zawsze było uznawane za nierozwiązywalne. Ava postanawia podzielić się swoimi spostrzeżeniami ze swoim promotorem, uruchamiając tym samym ciąg dramatycznych zdarzeń. Okazuje się bowiem, że niektórym osobom bardzo zależy na tym by wejść w posiadanie wyników jej badań, a samo dzielenie przez zero może stanowić klucz do wielu spektakularnych i, przede wszystkim, lukratywnych odkryć.

W swojej najnowszej książce Joanna Łopusińska porzuca (częściowo) szwajcarskie plenery; wraz z bohaterami odwiedzamy m.in. Oksford, Watykan, Princeton i kornwalijskie wybrzeża. A to nie jedyna podróż! Dzięki retrospekcjom cofamy się bowiem w czasie by zobaczyć jak z zagadnieniem, z którym zmagają się Ava usiłował sobie poradzić... Albert Einstein. Warto w tym momencie zauważyć, że na potrzeby fabuły Autorka postanowiła stworzyć kilka fikcyjnych wątków dotyczących postaci autentycznych. Jest to jednak zabieg wyraźnie zaznaczony w książce i w żaden sposób nie powinien wpływać na jej odbiór. „Zero” jest bowiem przede wszystkim fikcją literacką nastawioną na rozrywkę. Nie brak tu wartkiej akcji, która została zgrabnie połączona z ambitną tematyką. Dzięki temu książka utrzymuje poziom swojej poprzedniczki, a nam czytelnikom pozostaje mieć nadzieję, że kolejne tomy sprostają wysokiej poprzeczce, którą postawiła sobie Autorka.

Tekst i foto: Daria Rusin



kulturalne relacje WIOSNA W TEATRZE 2024 ZA NAMII!



Ogólnopolskie Otwarte Spotkania Teatralne „Wiosna w Teatrze” odbyły się w dniach 12-14 kwietnia. Festiwal to dwie części konkursowe: VIII Ogólnopolski Festiwal Teatralny Dzieci i Młodzieży „Kocioł Teatralny”, w którym prezentowały się amatorskie zespoły teatralne skupiające dzieci i młodzież w wieku 12-18 lat oraz XXV Ogólnopolski Otwarty Festiwal Teatrów Amatorskich „Odeon”, w którym zaprezentowały się grupy dorosłych. Trzy dni, a działo się naprawdę wiele...

Zobaczyliśmy 13 spektakli konkursowych, dwa spektakle gościnne – „Noe” i „Przygody kropli wody” – zrealizowane przez autorski teatr przedmiotu – WALNY-TEATR. Braliśmy udział w wernisażu twórczości Rafała LENARTA – malarza i rysownika, absolwenta Wydziału Malarstwa krakowskiej ASP. To były dni pełne wrażeń, forów dyskusyjnych, spotkań z jurorami, szalonych zabaw, spacerów, tańców, urodzinowych „Sto lat”, omówień spektakli, wymiany doświadczeń, warsztatów tematycznych, prezentacji happeningowych...



Spektakle konkursowe oceniało Jury, w składzie: Dorota Kowalkowska – pedagoga teatru, dramaturżka, kuratorka, absolwentka Wiedzy o teatrze w Akademii Teatralnej w Warszawie; Błażej Peszek – aktor teatralny i filmowy, reżyser i pedagog. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Krakowie; Adam Walny – absolwent Wydziału Reżyserii Teatru Lalek Akademii Teatralnej w Warszawie. Od 1995 roku prowadzi WALNY-TEATR.

Po obejrzeniu 5 spektakli w ramach VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatralnego Dzieci i Młodzieży „Kocioł Teatralny”, Jury postanowiło przyznać dwie nagrody: I MIEJSCE oraz nagrodę w wysokości 2000 zł dla Studia Młodzieżowego Polskiego Teatru w Wilnie za spektakl „Spowiedź”; II MIEJSCE (1000 zł) dla Teatru Ruchu FORMA z CKiW w Andrychowie – DK w Inwałdzie za spektakl „Wspomnienie”.

W ramach XXV Ogólnopolskiego Otwartego Festiwalu Teatrów Amatorskich „Odeon”, Jury po obejrzeniu 8 spektakli konkursowych, postanowiło przyznać następujące nagrody: I MIEJSCE (2000 zł) dla Teatru RYBA LATAJĄCA z Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy, Filia w Mazańcowicach za spektakl „Kobiety w obłęzieniu”; II MIEJSCE (1500 zł) dla Marii Czok z Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, Filia w Białymstoku za spektakl „MOJE POGO”. III MIEJSCE (1000 zł) dla: Teatru REDUTA ŚLĄSKA z Chorzowskiego Centrum Kultury za spektakl „Przycisk”, Grupy ZATRZYMAĆ OBROTÓWKĘ z Krakowa za spektakl „Związani”, Teatru MIĘDZY WIERSZAMI z Młodzieżowego Domu Kultury w Krakowie za spektakl „Król umiera”.

Jury postanowiło przyznać także trzy nagrody indywidualne (każda w wysokości 500 zł). INDYWIDUALNE NAGRODY AKTORSKIE otrzymały: Violetta Propola z Teatru KĄT z Jarosławskiego Ośrodka Kultury i Sztuki oraz Karolina Konicka z Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, Filia w Białymstoku. NAGRODĘ ZA KOSTIUMY otrzymała Ewa Baliul ze Studia Młodzieżowego Polskiego Teatru w Wilnie.

Jury Młodych, w składzie: Magdalena Kopaczewska, Roksana Kopeć, Piotr Rusinek, Lila Stuglik, Magdalena Graca, Julia Iskierka, Magdalena Kożuch, Julia Pyzio, przyznało NAGRODY JURY MŁODYCH dla: Alicji Wojnarowskiej z Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy za spektakl „Cudawianki” (KOCIOŁ TEATRALNY) oraz Grupy ZATRZYMAĆ OBROTÓWKĘ z Krakowa za spektakl „Związani” (ODEON).

Nagrodę BURMISTRZA ANDRYCHOWA Tomasza Żaka w wysokości 1000 zł otrzymało Studio Młodzieżowe Polskiego Teatru w Wilnie za spektakl „Spowiedź”. Nagrodę Specjalną BURMISTRZA ANDRYCHOWA otrzymał Teatr C'EST LA VIE z I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Andrychowie za spektakl „Mąż i żona”.

Patronat Honorowy: Burmistrz Andrychowa – Tomasz Żak.

Pełna relacja dostępna na www.kultura.andrychow.eu



kulturalny rozkład jazdy MAJ – CZERWIEC 2024

Miejski Dom Kultury w Andrychowie
mdk@kultura.andrychow.eu
Telefon: 33 875 31 05, 512 442 918

Do 30 maja | RAFAŁ LENART / MALARSTWO

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

10 maja (piątek) godz. 20.00 | Klub jazzowy 69
IREK GŁYK VIBES EXPRESSION

Zespół wystąpi w składzie: Irek Głyk – wibrafon, Piotr Matusik – piano. Koncert promuje najnowszy album „I Am Never Alone”.



Ceny biletów: 40 zł (przedsprzedaż), 50 zł (w dniu koncertu)
Sprzedaż biletów: KASA MDK w Andrychowie
Bilety online: www.kultura.andrychow.eu

11 maja (sobota) godz. 17.00 | Spektakl komediowy:
Weekend z R. – „A Surfeit of Lovers”

Organizator: Agencja Artystyczna DIABEŁ
Ceny biletów: 110 zł (sala widowiskowa); 90 zł (balkon)
Sprzedaż biletów: KASA MDK w Andrychowie
Bilety online: www.kultura.andrychow.eu, www.kupbilecik.pl

24 maja (piątek) godz. 17.00 | DZIEŃ DOBRY MAMO!
Zapraszamy na imprezę z okazji Dnia Matki! Przemiała atmosfera oraz moc niespodzianek gwarantowane:

- 17.00-19.00 | pokazy makijażu; konsultacje z zakresu: doradztwa zawodowego, wizażu, jogi i terapii dźwiękiem, zdrowego stylu życia; prezentacja masażu misami oraz masażu tajskiego; pokaz jogi połączony z kąpielą w dźwiękach gongu i mis tybetańskich; mini sesje zdjęciowe; degustacje i inne...
- 19.00 | koncert „Nie ma jak u mamy” w wykonaniu zespołu „Dzień Dobry”

Bielski zespół „Dzień Dobry” to wspólne muzykowanie, które wyzwala silne emocje i ogromną radość. Na koncercie zaprezentują utwory z programu Miły-narski – Osiecka – Grechuta.



Ceny biletów: 45 zł (przedsprzedaż), 50 zł (w dniu wydarzenia)
Sprzedaż biletów: KASA MDK w Andrychowie
Bilety online: www.kultura.andrychow.eu

25 maja (sobota) godz. 15.00 | Plac Mickiewicza*
MUZYCZNY ANDRYCHÓW • ZAGRAJ Z NAMI
• SPOTKANIE GITAROWE I PERKUSYJNE



Regulamin wydarzenia wraz z niezbędnymi formularzami zgłoszeniowymi dostępny na stronie kultura.andrychow.eu
Wstęp wolny. Zapraszamy!

26 maja (niedziela) godz. 17.00
STAND-UP MAMA NA OBROTACH „KIEDYŚ, A DZIŚ”
/ NOWY PROGRAM 2024

Organizator: MNO Klaudia Klimczyk
Ceny biletów: 89 zł (sala widowiskowa); 79 zł (balkon)
Sprzedaż biletów: KASA MDK w Andrychowie
Bilety online: www.kultura.andrychow.eu, www.kupbilecik.pl

DK im. Romana Przystackiego w Zagórniku
zagornik@kultura.andrychow.eu
Telefon: 33 875 47 29

Do 30 czerwca | „Natura natura-Inie”
FOTOGRAFIA / ADAM KANIA

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

Dom Kultury w Inwałdzie
inwald@kultura.andrychow.eu
Telefon: 33 432 26 12

20 maja – 29 czerwca | „Tańcząca plama z kreską”
WYSTAWA PRAC PLASTYCZNYCH

Prace powstały w pracowni rysunku i malarstwa – DK Inwałd, sezon kulturalny 2023/2024.

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

Dom Kultury w Sułkowicach-Bolęcinie
bolecina@kultura.andrychow.eu
Telefon: 33 870 13 64

16 maja (czwartek) godz. 9.00 | XVII Gminny Konkurs Recytatorski SZELKI – HUMOR W LITERATURZE

Wstęp wolny. Zapraszamy!

21 maja (wtorek) godz. 16.30
CUDAWIANKI DLA SENIORÓW

Spotkanie mające na celu aktywizowanie i integrowanie społeczności poprzez zabawę, rozrywkę i edukację.

Wstęp wolny. Zapraszamy!*

Do 21 czerwca | „W świecie wyobraźni Emily”
MALARSTWO / EMILY HOFFMAN

Emily Hoffman (9 lat), pół Polka, pół Kanadyjka. Uczennica szkoły podstawowej w ZSS w Sułkowicach-Bolęcinie. Laureatka i wyróżniona w wielu konkursach plastycznych. Jej prace często można oglądać na wystawach zbiorowych w lokalnych Domach Kultury. Uczęszcza na zajęcia z malarstwa i rysunku. Maluje od zawsze. Kocha przyrodę i zwierzęta. W wolnych chwilach jeździ konno i ćwiczy akrobatykę.



Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

25 maja (sobota) godz. 16.00
KONCERT LAUREATÓW XVII Gminnego Konkursu Recytatorskiego SZELKI – HUMOR W LITERATURZE
Koncert połączony z rozstrzygnięciem Konkursu.

Wstęp wolny. Zapraszamy!

Dom Kultury w Targanicach
targanice@kultura.andrychow.eu
Telefon: 33 875 12 25

Do 30 września | „Obiektyw westchnień”
WYSTAWA FOTOGRAFII

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

10 maja (piątek) godz. 19.00 | „Czułe płatki”
FINISAŻ WYSTAWY MALARSTWA BARBARY KIERCZAK

Wystawa potrwa do 22 maja 2024 r.

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

23 maja (czwartek) godz. 16.30 | DZIĘKUJĘ!
WARSZTATY PLASTYCZNE DLA DZIECI

Podczas warsztatów dzieci wykonają upominki ręko-dzielnicze z gliny samoutwardzalnej dla swoich Mam z okazji ich święta.

Warsztaty bezpłatne. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona! Zapisy do 16 maja br. Zapraszamy!

Dom Kultury w Sułkowicach-Łęgu
sulkowice@kultura.andrychow.eu
Telefon: 33 875 27 45

Do 31 maja | „Inny wymiar kobiecości”
MALARSTWO / ANITA MŁODZIK

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

22 maja (środa) godz. 17.30 | Czas dla MAM(y)
Warsztaty ruchu, tańca i relaksu połączone z techniką autorelaksu. W programie warsztatów ćwiczenia wprowadzające w stan odprężenia i równowagi ciała, poprzez technikę rozluźniania mięśni. Spotkanie zorganizowane dla Mam z okazji ich święta.

Warsztaty bezpłatne. Zapraszamy!

26 maja – 28 czerwca | WYSTAWA FOTOGRAFII
„100 lat Służby i Poświęcenia”

Ekspozycja archiwalnych zdjęć z pamiątkowej kroniki OSP Sułkowic-Łęgu. Fotografie prezentują ofiarną służbę druhów na rzecz małej Ojczyzny – Sułkowic na przestrzeni 100 lat i obejmują lata 1924-2024.



Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

Dom Kultury w Rzykach
rzyki@kultura.andrychow.eu
Telefon: 33 432 28 10

CZYTELNIA KULTURALNA
Sztuki wizualne, fotografia, moda, design

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

11 maja (sobota) godz. 17.00 | Finał III Konkursu Książki Artystycznej MONOGRAFIE

Ogłoszenie wyników Konkursu MONOGRAFIE połączone z otwarciem wystawy pokonkursowej „Przeczytaj ten materiał”.

Wstęp wolny. Zapraszamy!

11 maja – 28 czerwca | „Przeczytaj ten materiał”
WYSTAWA POKONKURSOWA

Wystawa prac uczestników III Konkursu Książki Artystycznej MONOGRAFIE prezentująca prace inspirowane tkaniną oraz jej związkami ze sztukami plastycznymi.

Wstęp wolny. Zapraszamy w godz. otwarcia placówki!

16 maja (czwartek) godz. 9.30
MAŁA SZTUKA DLA RODZICÓW

Podczas warsztatów uczestnicy wykonają niespodzianki z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca.

Warsztaty bezpłatne. Zapraszamy!

GALERIA SZTUK”i”
ul. Rynek 14, 34-120 Andrychów
(Punkt Informacji Turystycznej)

Do 30 czerwca

MAŁGORZATA ARCHER „Czarodziejka światła”

Małgorzata Archer z Roczyn jest niezwykle kreatywną i utalentowaną kobietą, która z łatwością odnajduje się w różnych dziedzinach sztuk plastycznych. Maluje, fotografuje, projektuje meble, lampy i ubrania, świetnie też radzi sobie z architekturą wnętrz. Jedyne, czym się nie zajmuje, to dziedzina, którą zgłębiała w czasie studiów – ceramika chińska.

Źródło: MamNewsa.pl



Wstęp wolny. Zapraszamy w godzinach 8.00-15.00!

2 czerwca (niedziela) Podróże Park Miejski w Andrychowie

Bajkolandia to wspaniałe, radosne wydarzenie skierowane zarówno do dzieci, jak i rodziców, które od kilkunastu lat wpisuje się w życie kulturalne gminy Andrychów.

W tym wyjątkowym dniu andrychowski Park Miejski stanie się bajkowym światem dziecięcych marzeń. Najmłodsi będą mieli okazję wziąć udział w wielu grach i kreatywnych warsztatach. Motyw przewodni tegorocznej Bajkolandii to „Podróże duże i małe”.

W tym roku zaplanowaliśmy, m.in.: korowód prowadzony przez dzieci i młodzież, występy lokalnych grup artystycznych, zabawy ruchowe i taneczne prowadzone przez różnych animatorów, sektory działalności twórczej związane z tytułem Bajkolandii, sektory sportowe, edukacyjne i inne.

Program wydarzenia dostępny na www.kultura.andrychow.eu



Podróże
BAJKOLANDIA 2024
małe i duże

Anonimowi Alkoholicy czekają

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój wspólny problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu.

Jedynym warunkiem uczestnictwa we Wspólnocie jest chęć zaprzestania picia. Nie ma w AA żadnych składek ani opłat, jesteśmy samowystarczalni poprzez własne dobrowolne datki.

Wspólnota AA nie jest związana z żadną sektą, wyznaniem, działalnością polityczną, organizacją lub instytucją, nie angażuje się w żadne publiczne polemiki, nie popiera ani nie zwalcza żadnych poglądów. Naszym podstawowym celem jest trwać w trzeźwości i pomagać innym alkoholikom w jej osiągnięciu.

Jeżeli uważasz, że masz problem z alkoholem – zadzwoń.

Anonimowi Alkoholicy czekają.

Przychodnia „Vena” ul. Starowiejska 17a

„Podaj dalej” środa 16:30

„STOKROTKA” czwartek 18:00

„Exodus” wtorek 19:00

Hala sportowa ul. 1 Maja 4

„O TO CHODZI” piątek 19:00

Kościół pw. św. Stanisława BM

(pomieszczenia biblioteki)

„MGIEŁKA” niedziela 19:00

Przychodnia „Vena” ul. Starowiejska 17a

Grupy Wsparcia poniedziałek 19:00

DDA/DDD „Nowe Życie”

Pomoc dla dorosłych dzieci alkoholików i rodzin dysfunkcyjnych

Salka w dolnym kościele św. Stanisława

pomoc dla żon alkoholików

Gr. AI-ANON „NADZIEJA”

wtorek 17:40 – 18.45

Telefon kontaktowy Andrychów:

p. Wiesiek nr 788 789 052

Propozycje książkowe Miejskiej Biblioteki Publicznej

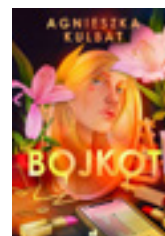


Renata Czarnecka „Pożegnanie z ojczyzną”



Po przegranej wojnie z Rosją Polacy z niepokojem myślą o przyszłości. Gdy wojska carskie zajmują Warszawę, a potem do stolicy przyjeżdża nowy ambasador Katarzyny II, już nikt nie wątpi, że los Polski jest przesądzony. Tymczasem w magnackich pałacach, w szulerniach, domach schadzek i kawiarniach toczy się zwykłe życie podszyte strachem.

Agnieszka Kulbat „Bojkot”



Czy każdy może być winny? Nastka jest nieszczęśliwie zakochana w Igorze. Odkąd tylko pamięta, darzy go uczuciem. W dodatku przyjaźni się nie tylko z nim, ale też z jego... dziewczyną. Pewnego dnia przez przypadek dostrzega ślady pobicia na ciele chłopaka. Nie ma wtedy jeszcze pojęcia, że rok później na forum szkoły zostanie wraz z nim oskarżona o zabójstwo jednej z nauczycielek. Czy wydarzenia sprzed kilkunastu miesięcy wyjdą w końcu na jaw?

Nikoła Kucharska „Miasto kotów”



Podczas oprowadzania przez Szprotę ciągle coś się dzieje! Zwiedzicie z nią fabrykę pudeł i kartonów (mebli niezbędnych w każdym kocim domu), w spa naostrzycie pazury o skórzany fotel albo nowiutką komodę, a na sali gimnastycznej weźmiecie udział w kursie spania na lewym boku. Możecie też skorzystać z usług pucyfutrów, ugniataczy i smaczkodawców. Jest tylko jedno ale: wasza przewodniczka ciągle gubi najdziwniejsze przedmioty! Pomożecie jej szukać?

Propozycje płytowe sklepu muzycznego „MIKRUS”



Pearl Jam „Dark Matter”



Członkowie Rock&Roll Hall Of Fame, powracają z nową płytą, zawierającą tytułowy utwór „Dark Matter”. Dwunasty album studyjny zespołu został wyprodukowany przez producenta, zdobywcę nagrody Grammy, Andrew Watt. – Mamy poczucie, że to najlepsze, co do tej pory zrobiliśmy – mówi Vedder o nowej płycie.

[empik.com]

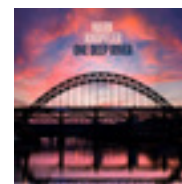
Bruce Dickinson „The Mandrake Project”



Siódmy studyjny album znanego na całym świecie, jednego z największych i najbardziej charakterystycznych wokalistów heavymetalowych wszechczasów. „The Mandrake Project” to pierwsze wydawnictwo Bruce’a Dickinsona od wydania „Tyranny Of Souls” z 2005 roku. To mroczna, dorosła opowieść o władzy, nadużyciach i walce o tożsamość, rozgrywająca się na tle naukowego i okultystycznego geniuszu.

[empik.com]

Mark Knopfler „One Deep River”



Na dziesiątym studyjnym albumie znalazło się 12 niespiesznych i pełnych elegancji piosenek zaśpiewanych akcentem Georgdie. Artysta zadbał o to, by nowe piosenki lśniły nie tylko pod względem tekstów, ale także charakterystycznego brzmienia jego gitary. Tytułowy utwór, „One Deep River”, jest odzwierciedleniem ogromnej sympatii muzyka do przepływającej przez jego

[empik.com]

Klachy z Koszutki w andrychowskiej bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna w Andrychowie często oferuje ciekawe aktywności i działania kierowane do czytelników. Na pierwsze w tym roku spotkanie autorskie przybyło wielu gości. Czytelnię księżnicy odwiedziła bowiem Barbara Romer-Kukulka.

Kwietniowe (23.04) spotkanie autorskie „Romerów klachy z Koszutki” rozpoczęło się o godzinie 17:00. Zgromadziło wielu zainteresowanych historią Inwałdu mieszkańców Gminy Andrychów. Nie zabrakło wzruszeń, ciepłych uśmiechów oraz pytań przybyłych czytelników. Uczestnicy z uwagą słuchali wyjątkowych wypowiedzi pisarki i chętnie dzielili się własnymi przemyśleniami. Przygotowany został również poczęstunek, który z pewnością umilił spotkanie. Barbara Romer-Kukulka

Barbara Romer-Kukulka: Urodzona w Bielsku-Białej autorka wywodzi się z rodziny, do której przed II wojną światową należał Inwałd. Dziadkowie Pani Barbary, hrabia Rodryg i hrabina Zofia Romerowie byli ostatnimi właścicielami majątku. Na mocy dekretu PKWN o reformie rolnej z 1944 r. rodzina musiała opuścić Inwałd i zacząć życie od nowa w zupełnie innym miejscu. Sama Autorka „Klach” jest bardzo zaangażowana w podtrzymywanie pamięci o rodzinie Romerów w naszej lokalnej społeczności, m.in. w 2017 r. ukazał się dziennik jej babci, Zofii z Drohojowskich Romerowej, z lat 1939-1948, który jest niezwykle cennym źródłem historycznym.

Podczas spotkania można było zakupić również publikacje autorki oraz zdobyć autograf. Książki Barbary Romer-Kukulskiej znaleźć można również w zasobach MBP Andrychów.

a_p Fot. Aleksandra Polak



HISTORIA

Sprzedajemy stadion! Kupujemy stadion!

Rozbiórka mało estetycznego ogrodzenia okalającego teren Szpitala Psychiatrycznego odsłoniła przed nami fragment przyszpitalnego parku i przywołała czasy, gdy blisko dziewięć dekad temu teren ten stał się przedmiotem aktu kupna/sprzedaży. Kto, komu, za ile i dlaczego sprzedawał tę ziemię? Odpowiedź znaleźliśmy w Protokołach Rady Miejskiej Andrychowa. Wiedzieć należy, że zanim powstały tu znane nam obiekty, których nazwy i funkcje na przestrzeni lat ulegały zmianom, w miejscu tym znajdował się stadion sportowy.



16 września 1936 roku radni przegłosowali uchwałę, mocą której, zacytujmy: *upoważniono Zarząd miejski do sprzedania Ubezpieczalni Społecznej części stadionu sportowego o powierzchni ok. 9 000 m² po 4 zł a nawet po 3 zł za 1 m². Ale Ubezpieczalnia chciała więcej za mniej, gdyż owe 9 000 m² stanowiło tylko trochę więcej jak połowę całej parceli.*

Rozpoczęły się półroczne pertraktacje między Ubezpieczalnią Społeczną z Białej a właścicielem stadionu, czyli andrychowskimi władzami. Zarząd Miasta przedłożył Radzie Miejskiej wniosek, by sprzedać cały stadion tj. 16 700 m² po zaniżonej cenie 2.90 zł za m² oprócz dwóch pasów ziemi, na zagospodarowanie których władze miały pewne pomysły. Tak przedstawiono je radnym: *– Gmina pozostawiłaby sobie pas łąki koło Alei Kościuszki pod przyszły deptak oraz pod przyszłą młynówkę, którą gmina zobowiązałaby się przełożyć, a zasypać stare koryto*. Gmina musi mieć bowiem pod swym zarządem młynówkę dla zapewnienia basenowi stałego dopływu wody. Ponadto gmina pozostawiłaby sobie pas ziemi koło toru kolejowego celem urządzenia na nim deptaku łączącego ulicę Bobrowskiego** z Pańską Górą.*

Wiceburmistrz Franciszek Fryś przedstawił radnym, argumenty przemawiające za sprzedażą stadionu w całości. Podstawowy wynikał z tego, że w tamtym czasie władze miasta postawiły na rozwój Andrychowa jako miejscowości letniskowej, co wiązało się z inwestowaniem w stosowną infrastrukturę.

*– Przede wszystkim obecny stadion jest za mały dla potrzeb jakich wymaga miejscowość letniskowa. Gdybyśmy sprzedali tylko część stadionu o powierzchni 9 000 m², moglibyśmy za to nabyć tylko mały skrawek gruntu, a nie mielibyśmy gotówki na urządzenie nowego stadionu sportowego – tłumaczył wiceburmistrz. Zdradził przy okazji, dlaczego Ubezpieczalnia Społecznej zależało na nabyciu działki w całości: *– Na placu tym Ubezpieczalnia będzie zaraz budować sanatorium (przeciwgruźlicze) i szkołę, przy której znajdzie zatrudnienie kilkadziesiąt bezrobotnych.**

F. Fryś wyliczył radnym, jak opłacalnym będzie deal z Ubezpieczalnią: *Za 16 700 m² stadionu (po 2.90 zł za m²) gmina może zakupić 30 000 m² placu bliżej stadionu pływackiego po 1.50 zł za 1 m², przez co nie tylko powiększy sprzedawany swój majątek, ale uzyska tę dogodność, że obiekty sportowe będą stanowiły jedną całość.*

Warto dodać, że na owe 30 000 m² placu składały się dwie działki dwóch właścicieli, Adama Wietrznego oraz rodziny Bobrowskich. Hrabina Bobrowska zgodziła się, by należne jej 10 000 zł, gmina płaciła w ratach. I ten fakt wiceburmistrz Fryś też uznał za ważny argument. Ale radni kręcili nosami.

– Czy celowym jest wkładanie kilku, a może kilkunastu tysięcy zł w budowę nowego stadionu sportowego? – ktoś pytał. A ktoś inny zastanawiał się:

– A może nabyć większy teren niż 30 000 m², t.j. nabyć cały południowo-zachodni stok Pańskiej Góry t.j. obszar ok. 70 000 m² po stosunkowo tańszej cenie, bo za kilka lat te parcele będą już droższe...

Członkowie Zarządu Miejskiego nie ukrywali, że ta sama myśl chodziła im po głowach, ale uważali, że *nie można rzucić większych sum na jeden cel, a zaniedbać inne, ważne cele gminy, jak dalsza budowa kanalizacji, budowa szkoły...*

Negocjacje Ubezpieczalni Społecznej z władzami Andrychowa zakończyły się po myśli obu stron. Rada Miejska uchwaliła sprzedać Ubezpieczalni Społecznej w Białej grunta zajmowane obecnie przez miejski stadion sportowy. Uchwałą z 24 marca 1937 roku przyklepano wszystkie te ustalenia, które przytoczyliśmy wyżej.

Z zakupem gruntu pod nowy stadion nie ociągano się ani chwili. Po przegłosowaniu jednej uchwały, wiceburmistrz Franciszek Fryś, imieniem Magistratu, wniósł pod głosowanie kolejną.

Rada miejska uchwala zakupić ok. 30 000 m² gruntu obok stadionu pływackiego poza torem kolejowym, celem urządzenia na nim nowego stadionu sportowego oraz parku.

Grunt ten zakupi gmina miasta Andrychów częściowo od spadkobierców Stefana Bobrowskiego, częściowo od p. Adama Wietrznego, w takich powierzchniach, jakie zostały ustalone jako najodpowiedniejsze dla urządzenia stadionu sportowego w myśl wszelkich wymogów techniczno-sportowych w.f. i p.w.

W uchwale zastrzeżono również, że w razie dogodnych warunków i przystępnej ceny, Gmina nabędzie od Bobrowskich 19 000 m² terenu położonego powyżej nabywanej działki.

Uchwałą o zakupie 30 000 m² gruntu pod nowy stadion radni podjęli jednogłośnie. Dodajmy, że decyzje i toczące się wokół nich dyskusje toczyły się pod przewodnictwem wiceburmistrza Frysia, a bez udziału burmistrza Adama Wietrznego, gdyż ustawa nie zezwalała na uczestnictwo w obradach osobie, której one dotyczyły. Adam Wietrzny, jako zbywający działkę, jak najbardziej podlegał pod ten przepis.

Księga Protokołów Rady Miejskiej przypominała nam, że historia obecnego stadionu „Beskidu” sięga 1937 roku. Wobec zapowiedanej w kampanii wyborczej modernizacji Stadionu Miejskiego, kosztem ponad 15 mln zł, nadaniu mu nowoczesnego, godnego XXI wieku, oblicza, przypominajka wydaje się całkiem a’propos.

Tekst i foto: Jadwiga Janus

* Z dokumentu wynika, że Młynówka płynąca dziś wzdłuż ul. Kościuszki, przed 1936 r. miała całkiem inny bieg.

** chodzi o fragment dzisiejszej ul. Dąbrowskiego

HISTORIA

W poszukiwaniu śladów fabryki dziadka

Szukając pamiątek po dziadku odwiedziła nasze miasto pani Barbara Pajdowska, wnuczka Ludwika Cytlina.



Ludwik Cytlina (1906-1975) zdjęcie ze zbiorów B. Pajdowskiej

Młodszy Czytelnikom trzeba wyjaśnić kim był Ludwik Cytlina i co miał on wspólnego z Andrychowem. Otóż był on wielce utalentowanym wynalazcą, a przed II wojną światową warszawskim przedsiębiorcą, właścicielem niewielkiej fabryki branży metalowej. Po wojnie przeniósł on swój zakład do Krakowa, ale tam napotkał na ograniczenia w możliwościach jego rozbudowy, więc rozglądał się za miejscem na kolejną fabrykę. Wybór padł na Andrychów, a konkretnie na przedwojenną garbarnię, w której podczas wojny, po zagrabieniu własności Żyda Mittlera, produkcję zbrojeniową wykonywały zakłady Franz Böhm Maschinenbau. W położonych obok kina „Beskid” zabudowaniach byłej garbarni powstała w roku 1946 „Wytwórnia Obrabiarek i Narzędzi Ludwik Cytlina”, produkująca głównie tokarki uniwersalne, których bardzo potrzebowały odbudowujące się po wojnie przemysł i rzemiosło.

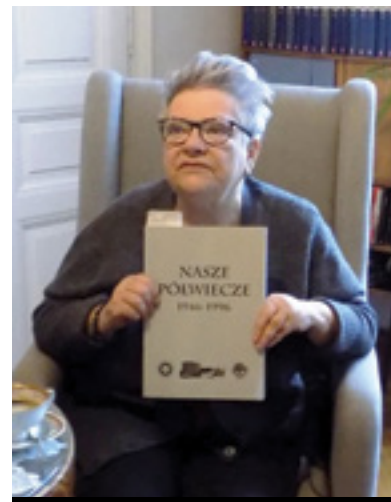
Trzon załogi fabryki Cytlina stanowili fachowcy, którzy przybyli tu wraz z nim. Ostatni z nich, Ludwik Kucharz, zmarł

Tabliczka znamionowa tokarki z firmy Cytlina, zdjęcie ze zbiorów B. Pajdowskiej



Barbara Pajdowska fotografuje zabudowania, w których mieściła się firma dziadka foto A. Fryś

Barbara Pajdowska na tle jednego z zabudowań pofabrycznych w pobliżu kina foto A. Fryś



Barbara Pajdowska z książką J. Zembronina o historii AFM foto A. Fryś

w roku 2015 w wieku 97 lat.

W czasach stalinizmu prywatny zakład produkcyjny nie mógł długo istnieć, więc i fabryka Cytlina została 1 czerwca 1949 przymusowo upaństwowiona i przekształcona w Andrychowską Fabrykę Maszyn, która istnieje do dziś, obecnie pod nazwą Andrychowska Fabryka Maszyn DEFUM S.A. Ludwik Cytlina, był urodzonym przedsiębiorcą, więc gdy utracił swoją własność, założył w Warszawie warsztat, który regenerował wały korbowe do samochodów z silnikiem dwusuwowym (Wartburg, Syrena). Firma miała wielu klientów, a ci z Andrychowa cieszyli się specjalnymi względami właściciela.

Nie minę się chyba z prawdą, gdy napiszę, że Ludwik Cytlina był dla naszego miasta osobą zasłużoną.

Ojciec Pani Barbary Pajdowskiej był zięciem Ludwika Cytlina i szefem wspomnianej fabryki w Krakowie. Pani Barbara była w Andrychowie drugi raz, a tym razem poprzedziła wizytę w naszym mieście odwiedzinami w Bielsku-Białej, w oddziale Archiwum Katowickiego, gdzie odszukała pewne dokumenty dotyczące firmy dziadka. Inne informacje o Ludwiku Cytlinie znalazła w Miejskiej Bibliotece Publicznej, a także u niżej podpisanego.

Andrzej Fryś

FELIETON

Konkret plus

Jest 23 kwietnia, Światowy Dzień Książki. Wsiadam w poranny pociąg i jadę do Krakowa na umówione spotkania. „Na drogę” wzięłam sobie książkę Zyty Rudzkiej. Ale nie czytam. Rozmyślam. Rozmyślam o mojej książce; tej pierwszej. Końcem maja minie dziesięć lat, odkąd się ukazała. Zatytułowałam ją „Bobrowscy z Andrychowa. Historie zwykłe i niezwykłe”.



Praca nad tą publikacją zajęła mi dwa lata. Co chwilę obnażała moje braki. A to brak wiedzy historycznej, a to brak umiejętności związanych z kwerendami, w końcu brak kasy na druk. Do tego komentarze typu: „A kogo interesują dawne czasy!”, „A kto to będzie czytał?”, „Jak sto osób to kupi to max”... były wątpliwym wsparciem. Za każdym razem, gdy pokonywał mnie problem, a zwątpienie wydawało się triumfować, zjawiał się ktoś, kto podawał pomocną dłoń, kto wierzył w sens mojej pracy. Tylko dlatego udało mi się dobrać do celu.

W tamten majowy, piękny dzień sprzed dziesięciu laty, nie zdawałam sobie sprawy, że otwierając dopiero co wydrukowany egzemplarz „Bobrowskich”, otwieram nowy rozdział mojego życia.

Dzięki pracy nad tą książką wiele się nauczyłam. Poznałam wspaniałych ludzi, mądrych i szlachetnych. Zyskałam nowych przyjaciół. Odkryłam, jak interesujące są dzieje miejsca, w którym się urodziłam i mieszkam. Wciąż wzbogacam swoją wiedzę, bo raz po raz kontaktuje się ze mną ktoś, kto chce się dzielić rodzinnymi historiami lub odkryciami.

Stało się coś jeszcze. Moje miasto mnie zaciekało. I uzależniło. Przywiązało do siebie, jak psa do budy. Poznając jego historię, a także z imienia i nazwiska ludzi, którzy ją tworzyli, pozornie zwyczajne i obojętne mi do tej pory ulice, domy, za-
ułki, nawet drzewa w parku, także groby

na obu cmentarzach, zwyczajnymi i obojętnymi być przestały. Stały się bliskie. Konsekwencją znajomości przeszłości stał się świadomy udział w teraźniejszości, także patrzenie z troską w przyszłość.

Najdłużej urzędującym burmistrzem w dziejach Andrychowa był Stefan hr. Bobrowski. Funkcję tę pełnił łącznie 20 lat*. W „historycznym rankingu” na drugim miejscu uplasował się Tomasz Żak, który władał miastem nieprzerwanie od 2010 roku, czyli prawie 14 lat.

Stając do walki o czwartą kadencję burmistrz Żak przedstawił wyborcom „50 konkretów” – czyli 50 inwestycji, które udało się zrealizować w gminie w minionych latach. Oczywiście, wyliczył też zadania zaplanowane do realizacji w najbliższej kadencji. Najbardziej ucieszyła mnie perspektywa remontu pałacu Bobrowskich.

Nie będę wymieniać żadnej spośród tych pięćdziesięciu inwestycji. Chcę wspomnieć o inwestycji niewymienianej, niedocenianej, niewidocznej, ale pierwszorzędnej wagi. O inwestycji w dobre imię miasta.

Jako jedyna nie uszczupla miejskiej kasy, nie wymaga wsparcia funduszami unijnymi czy krajowymi. Wystarczy otwartość na drugiego człowieka, okazywanie szacunku, umiejętność słuchania i rozmowy.

Przez ćwierć wieku spadkobiercy rodziny Bobrowskich starali się sędownie o zwrot majątku. Gdy tak się stało burmistrz Tomasz Żak zaprosił całą rodzinę do Andrychowa, by podjąć rozmowy o dalszych losach najbardziej reprezentacyjnego zabytku miasta*. Rozmawiano o pieniądzach, a także! Jednak nie o nich chcę mówić. Chcę mówić o szacunku. Zaproszenie wystosowane przez włodarza Andrychowa do odwiedzenia miasta przodków, podjęcie gości obiadem, pogawędki, otwarcie przed nimi drzwi pałacu... to przejawy tego szacunku. Było też miejsce na wzruszenia. Trudno się nie wzruszyć, gdy po raz pierwszy przekracza się próg domu swych dziadków i pradiadków. Domu, gdzie urodziła się matka czy ojciec. Ze wzruszeniem wiąże się również inicjatywa władz miasta nadania Parkowi Miejskiemu imienia Stefana Bobrowskiego. To symboliczny wyraz przywracania pamięci o postaci ważnej w dziejach miasta.

Gdy w Wielką Środę (27 III), uczestniczyłam w pogrzebie pani Róży Wyganowskiej, wnuczki Stefana Bobrowskiego, osoby wyjątkowej, z którą zbliżyła mnie praca nad książką, gdy z ołtarza Kościoła Matki Boskiej Anielskiej w Konstancinie Jeziornej dobiegły mnie słowa o tym, jak bardzo była związana z Andrychowem i jak cieszyło ją, „że po latach tępienia ziemian, miasto w ostatnich latach doceniło rodzinę Bobrowskich”, wtedy właśnie odkryłam wartość inwestycji w dobre imię miasta. Nabyłam też pewności, że osobom tak licznie zgromadzonym w Kościele Matki Boskiej Anielskiej nazwiska Żak, czy Janus mogą nic nie mówić, ale „Andrychów” zapamiętają na pewno. Tak jak n.p. mieszkańcy ogarniętych wojną miast partnerskich: Izuum oraz Starożyńca.

Jestem pewna, że wielu z nich „Andrychów” będzie się kojarzył z czymś więcej niż tylko z geograficzną nazwą. Być może na dźwięk tego słowa ciepło pomyślą o ludziach stąd, którzy tak licznie i ofiarnie, rzeczowo i finansowo, odpowiedzieli na apel powołanego przez andrychowskie władze „Gminnego sztabu kryzysowego”.

Jest 23 kwietnia. Za dwa dni Urszula Figwer kończy 94 lata. Jadę do Krakowa, żeby uścisnąć Jubilatkę. Poznałyśmy się w 2015 roku, przy okazji nadania, urodzonej w Inwałdzie, utytułowanej siatkarki i lekkoatletce, dwukrotnej olimpijce, tytułu Honorowej Obywatelki Andrychowa. Bliższe poznanie zaowocowało zaufaniem, dzięki któremu udało mi się namówić Urszulę (bo tak kazała do siebie mówić) do wydania wspomnień, które pisała do szuflady. Ukazały się drukiem na Jej 90-te urodziny.

Teraz, przy herbacie, Urszula wraca do zdarzenia, które miało miejsce, gdy kończyła 84 lata. Dzień urodzin zbiegł się z trudną operacją. Wtedy też nadeszły do niej życzenia od władz Andrychowa. Była wzruszona tą pamięcią oraz zainteresowaniem jej losem. Minęło przecież tyle lat... – Wiesz – mówiła mi – nagle odżyły wszystkie dobre wspomnienia związane z Andrychowem, z moim „Beskidem”. A gdy poczułam, że mam przy sobie przyjazne serca, które mimo upływu lat pamiętają o mnie, to jakoś tak szybciej dochodziłam do zdrowia po tej operacji.

Dowiedziałam się wtedy, że w kolejnym roku, burmistrz Żak przyjechał do Urszuli z bukietem kwiatów, by osobiście poinformować o decyzji Rady Miejskiej przyznającej Jej Honorowe Obywatelstwo i zaprosić na uroczystość jego wręczenia.

Mógł zadzwonić. Mógł przysłać informacje pocztą, mailem... Prawda? Ale wyrażanie szacunku rządzi się innymi prawami.

W czerwcu ubiegłego roku, w auli Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego, w imieniu Urszuli Figwer odbierałam przyznany Jej medal Kalos Kagathos. O tym, co się czuje, gdy w obecności sportowych sław, z ust laudatora – Sobiesława Zasady, pada: „Inwałd”, „KS Beskid”, „Andrychów”, wiem tylko ja. Choć andrychowianie powinni wiedzieć, że w ich imieniu burmistrz przesłał laureatce piękny bukiet, także List Gratulacyjny. Była bardzo poruszona. Jak zawsze, gdy Andrychów o Niej pamięta.

Rozmyślając o wartości inwestycji w dobre imię miasta, przyszły mi do głowy te właśnie przykłady. Wymieniam w nich niuanse. W porównaniu z remontem szkół, budową drogi, basenu, strefy ekonomicznej... podanie ręki, rozmowa, okazanie szacunku, przesłanie życzeń to przecież drobiazgi. Niemniej, to one są budulcem relacji międzyludzkich, lokalnej wspólnoty także. Dzięki inwestycjom w infrastrukturę, miasto staje się wygodnym miejscem do życia. Dzięki dobrym relacjom, miejscem, w którym żyje się po prostu fajnie. Szkoda tylko, że to, co budowane na wartościach nie jest czymś tak trwałym, jak to, co budowane z betonu i stali. Może dlatego nie każda władza każdego szczebla, od lokalnego po państwowy, podejmuje trud pielęgnowania relacji z obywatelami, czy też budowania wspólnoty, bo to o wiele trudniejsze niż zbudowanie wieżowca do nieba albo bazyliki najogromniejszej wśród ogromnych. Jakby nie patrzeć, to przykład najbardziej syzyfowej z syzyfowych prac. Bo trud budowania lub pielęgnowania trzeba podejmować wciąż od nowa i od nowa. Ale warto. Jestem tego świadkiem, że warto!

Jadwiga Janus, grafika Ewa Partka

*I kadencja przypadła na lata 1905 – 1920, II – na lata 1927 – 1932

*Rozmowy dotyczyły też 80. ha działek pozostających własnością rodziny.

*U. Figwer „Moje olimpiady. I nie tylko...”

„Hazard to nie tylko kasyno, wyścigi konne czy zakłady bukmacherskie. To po prostu granie z życiem. Granie o wszystko”

Beata Biały „Hazardziści”

„Bądź odważny ale nie bądź hazardzistą”

Richard Bronson „Lekcje życia”

„Wszyscy gramy z nadzieją na wygraną ale tak naprawdę podnieca nas myśl o tym, co możemy stracić”

Jeanette Winterson „Namiętność”

FELIETON

Hazard

Czy mamy w sobie żyłkę hazardzisty? Któż z nas nie zadał sobie chociaż raz w życiu takiego pytania. Z wypiekami na twarzy czytamy w gazetach o wielkich wygranych w Lotto, amerykańskich czy bukmacherskich zakładach. Widzimy ludzi kupujących zdrażki, chętnie bierzemy udział w loteriach fantowych. Na plecach czujemy dreszczyk emocji. Może się uda?

Myślę, że tę drobną żyłkę hazardzisty mamy zapisaną w genach.

Bo czyż nie jest hazardem poranne wstawanie i oczekiwanie, co przyniesie nowy dzień.

Jest to dla nas niby codzienna rutyna. Lecz gdyby zastanowić się głębiej nad sensem przeżywania każdego dnia, to gdzieś na dnie uświadamiamy sobie, że tak naprawdę codziennie podejmujemy grę z losem. Grę, na przebieg której nie zawsze mamy wpływ. Grę, w której nie zawsze wypadają szczęśliwe dla nas numery. Na loterii losu nie zawsze wygrywamy.

Zastanówmy się, jakie strategie przyjmujemy w tej codziennej grze. Niektórzy z nas grają ostrożnie. Nie podejmują zbytniego ryzyka. Zdecydowanie wolą działać w sposób znany sobie, sprawdzony. Dobrze czują się w otoczeniu sprawdzonych ludzi i przedmiotów.

To daje poczucie bezpieczeństwa. W związku z tym, że postępują w sposób zachowawczy, nie przewidują niespodzianek losu, przykrych zdarzeń, ani też większych katastrof. Nie liczą na duże wygrane. Boją się stracić to co mają. Inną grupę stanowią poszukiwacze wrażeń. Mają oni dużą potrzebę nowości. Do życia potrzebują sporej dawki adrenaliny. W chwilach pełnych napięcia czują się znakomicie. Wreszcie wiedzą, że żyją! Takie osoby w życiu codziennym często podejmują decyzje ryzykowne, mogące przynosić straty. Ale właśnie w takich sytuacjach widzą sens codziennego istnienia.

Dla historii rozwoju ludzkości właśnie takie osoby stanowią koło napędowe. To przecież szaleni wynalazcy, naukowcy a nawet czasem szarlatani nauki mieli odwagę podejmować ryzyko sięgania do tajemnic ukrytych dotąd przed ludzkim okiem. Mieli również odwagę mówić głośno o swoich odkryciach pomimo, że niejednokrotnie groziło to utratą dobrego imienia, majątku a nawet życia. Do takich właśnie ryzykantów należy świat!

Hazard jednak niestety posiada także swoją mroczną stronę.

Z literatury a i z życia codziennego wiemy ile nieszczęść niesie brak kontroli nad emocjami, uzależnienie od ryzyka. W skrajnych przypadkach hazard to uzależnienie. Uzależnienie, które powoduje utratę kontroli nad życiem, prowadzi do wielu nieszczęść, a w wielu przypadkach do śmierci. Myślę jednak, że w naszym codziennym życiu odrobina szaleństwa nie zaszkodzi!

Jacek Chmielnik śpiewa:

O szczęście trzeba grać *va banque*.

Z fortuną tak to zwykle bywa,

Kto nie naraża nigdy się na szwank,

Ten głównej stawki nie wygrywa.

Myślę, że poeta jak zwykle ma rację mówiąc:

VA BANQUE O SZCZĘŚCIE TRZEBA Z ŻYCIEM GRAĆ!

Powodzenia w tej codziennej grze!!!

Aleksandra Gancarz

Zuza Czakon ma talent

Po miesiącach przygotowań, prób oraz po wielu godzinach przesłuchań tegoroczne „Talenty 2024” zostały rozstrzygnięte. Impreza organizowana przez Wadowickie Centrum Kultury od lat cieszy się dużym zainteresowaniem.

Statuetka „Talent 2024” została wręczona podczas uroczystej Gali Talentów 7 kwietnia 2024 w sali teatralnej Wadowickiego Centrum Kultury. Podczas Festiwalu w etapie powiatowym znalazło się ponad 300 zgłoszonych uczestników w kategoriach taniec, muzyka, recytacja, teatr, literatura, wokal, sztuki plastyczne oraz sztuki wizualne. Spośród wszystkich uczestników wyłoniono 101 nominowanych do Nagrody „Talent 2024”.

Organizatorzy przygotowali nagrodę Grand Prix Festiwalu „Talenty 2024”, którą w kategorii literatura otrzymała Zuzanna Czakon, uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Andrychowie! Zuzannę znają słuchacze Radia Andrychów z piątkowych audycji Maltańskiej Służby Medycznej oddział Andrychów z cyklu „Bądź gotów do pomocy w dzień i w nocy”, której jest gospodynią. Poniżej publikujemy nagrodzone felietony. Gratulujemy!

Witryna [Z. Czakon]

Codziennie pracuję w sklepie. Już od jakiś siedmiu lat. Od momentu, gdy przeprowadziłam się z tętniącego życia miasta na spokojną wieś. W zasadzie ciężko nazwać to sklepem. Budka? Kiosk? Kiosk, nie... Nie sprzedaję gazet. Budka? Kojarzy mi się z zapiekankami na dworcu. Jestem kasjerką czy może sklepikarką? A zresztą, to nawet nie jest moje. Całe życie marzyłam o otwarciu zakątków z ziołami.

Polne kwiaty, zioła... to wszystko kojarzy mi się z bez troskim dzieciństwem, które spędziłam u babci na wsi. Tam właśnie przeżyłam najpiękniejsze momenty mojego trzydziestoparoletniego życia.

Wracając do smutnego dorosłego życia:

Codziennie mijają mój sklep ponad 100 ludzi. Jak na fakt, że jest to wieś, to całkiem sporo.

Patrzę pustym wzrokiem w szyby

Nie wchodzą

Jeśli w ciągu dnia mam 5 klientów to sukces.

Patrzę, a nie widzą Kiedyś myślałam, że patrzę na mnie, długo tak myślałam.

Zorientowałam się, gdy zaczęłam się do nich uśmiechać. Niby Polska – gdy uśmiechasz się bez przyczyny patrzę na Ciebie jak na wariata. Zaczęłam więc kiwać głową do mijających witrynę – przechodniów.

Dalej nic. Machać? Machać nie, bo to tak głupio.

Zrozumiałam

Patrzyli nie na mnie i sklep

Lecz na siebie

Na swoje odbicie w szklanej szybie.

Przy stanek [Z. Czakon]

Jest piątek. Godzina 13:57. Za 18 minut przyjeżdża mój bus. Mój? Twój? Gminny? Prywatny? Może po prostu bus.

Siedzę na przystanku. Miłe wiosenne popołudnie. Mam swoją „kolejarską” czapkę z daszkiem, więc na szczęście mocne słońce nie przedostaje się do moich oczu. Jestem okryta płaszczem, to i witamina D3 nie trafia. Znów wyjdzie mi za niski poziom. Wyciągam książkę i chłonę linijki tekstu jedna za drugą. Kończę rozdział, potem jeszcze jeden i kolejny. Odrzucam się. Widzę ukradkowe spojrzenia tłumu ludzi. Obok mnie siadają dwie kobiety w kwiecie wieku. Jedna z piwem w dłoni, druga z siatkami zakupów. Rozmawiają. Do piwoszki dzwoni syn, przełącza na głośnomówiący i mówi, że Ojciec dziś wychodzi. Pada aprobata: „ZAJEBIŚCIE” Z kontekstu nie mogę wynieść (bo go nie ma), czy ze szpitala po jakże poważnym uszczerbku na zdrowiu przy budowie przytułku dla sierot, spadając z drabiny przy próbie ustawienia na konstrukcji ostatniej brakującej cegły? A może więzienia? Gdy 20 lat temu dopuścił się okrutnego czynu na sąsiadach, podpalając im stajnię pełną bydła, a najgorsze, że dzieci, postanowiły się zdrzemnąć w sianie?

Kobieta z siatkami odpala papierosa. Podmuchy wiatru kierowały dym w stronę przeciwną do mojej. Gdy wiatr się zmienia. Wstaję, nie myślę, co robię. Po prostu wstaję. Przy staję na przy stanku Wyrzucam kubek z kawą. Pokrywka odleciała. Biegnę za nią. Trafia do kosza. Trafiony zatopiony.

Opieram się o konstrukcję miejsca do „przy stawiania”. Obok chmary młodzieży z e-papierosami i energetykami w dłoniach. Na moment przyglądam się im. Stoją razem w kółku. Wszystkie nosy w telefonach. Nachodzi myśl: „razem a jednak osobno” Wcześniej w kawiarni obserwowałam zza książki mężczyznę w podeszłym wieku. Zamówił kawę. Pracował na laptopie. Obok stało zdjęcie kobiety w ramce. Żona, matka, córka? Na „przy stawalni” dostrzegam moją koleżankę. Chcę podejść. Powstrzymuję się. Ogromne słuchawki na uszach i telefon w dłoni, świadczą o JEJ świecie.

W MÓJ świat wjeżdża właśnie bus. Mijamy koleżankę, pana z ramką, chmary młodzieży, piwoszki i pełne siatki zakupów. I moja refleksja: czy zapamiętali dziewczynę z książką tak samo jak ona ich? A może książka była o pospolitych osobach, które na chwilę przy stanęły.

Odszedł Kazimierz Zieliński

W wieku 94 lat zmarł Kazimierz Zieliński. To osoba niezwykle zasłużona dla andrychowskiego sportu. Był działaczem najpierw „Stali” Andrychów, klubu związanego z Wytwórnią Silników Wysokoprężnych. Potem dał się poznać jako aktywny członek „Beskidu”. Przez wiele lat kierował sekcją siatkówki, został też wybrany do Zarządu tego klubu i pełnił funkcję wiceprezesa. Ostatni prezes wielosekcyjnego Klubu Sportowego Beskid Andrzej Bubnicki wspomina Go jako człowieka niezwykle zaangażowanego, nie trzymającego się tylko ram wynikających z funkcji wiceprezesa czy członka Zarządu. – *Jeździliśmy daleko po kraju, by pozyskiwać zawodników dla Beskidu* – dodaje Andrzej Bubnicki. – *Kazimierz Zieliński działał na rzecz andrychowskiego sportu do początku lat dwutysięcznych.*



jd Fot. arch. rodzinne

FELIETON ANDRYCHOWSKIM OKIEM

Nigdy więcej wojny!

Gdy wybuchła wojna w Ukrainie „Nowiny” z marca 2022 roku zamieściły mój felieton „Nie ma nic gorszego od wojny”, do którego ilustracją był znakomity, stworzony roku 1952, plakat Tadeusza Trepkowskiego. Chyba niewielu z nas przewidywało wówczas, że ta wojna potrwa aż dwa lata, a co gorsze, że utworzy się nowe zarzewie konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Tragedia tych konfliktów polega na tym, że ani bandyckie oddziały armii rosyjskiej, ani armia izraelska, nie oszczędzają ludności cywilnej przeciwnika, narażając ją na rozliczne cierpienia. Jako dziecko przeżyłem II wojnę światową, więc trudno się dziwić, że przeraziły mnie słowa Premiera Donalda Tuska, „musimy się oswoić z nadejściem epoki przedwojennej”, bo przecież wynika z nich nieuchronność wojny.

Najgorsze jest to, że my, jako pojedyncze jednostki ludzkie, nie mamy praktycznie żadnego wpływu na imperialne zapędy Putina.

Andrzej Fryś

Pływacy ze szkoły w Kaczynie wracają z medalami

Dużo sportowych emocji wzbudził wśród uczniów z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kaczynie udział w XII Beskidzkim Regionalnym Mityngu Pływackim Olimpiad Specjalnych, który odbył się 11 kwietnia na Pływalni „Troclik” w Bielsku-Białej. Nasi reprezentanci wywalczyli 1 złoty, 3 srebrne i 4 brązowe medale w swoich kategoriach.

W zawodach udział wzięły silne drużyny z Cieszyńska, Bielska-Białej, Pogorza i Wadowic, więc o każdy medal trzeba było walczyć zawzięcie. Zawodnicy pływali kraulem, na plecach lub żabką na dystansie 25 m. Cieszymy się sukcesami, ale też zobaczyliśmy ile pracy i wysiłku jeszcze trzeba włożyć, aby konkurować i wygrywać z najlepszymi. Trening czyni mistrza, więc wierzymy, że z zawodów na zawody będzie coraz lepiej. Obecnie przygotowujemy się do udziału w Regionalnym Mityngu Lekkoatletycznym, którego od wielu lat nasz ośrodek jest organizatorem.

Źródło: OSW w Kaczynie



Zbiórka dla Julki

Piknik w Hali Sportowej przy SP2 w Andrychowie oraz kiermasz ciast przyciągnęły tłumy. Dzięki Państwa hojności 14 kwietnia udało się zebrać 58 529,69 złotych! Julia Kierpiec była bohaterką akcji. Dziewczynka cierpi na rzadką chorobę genetyczną Syngap1. Julka od 14. tygodnia życia przechodzi intensywną rehabilitację, która niestety jest kosztowna.

Wydarzenie zgromadziło setki osób. Wielkie brawa dla Organizatorów – FunShow, którzy przygotowali mnóstwo atrakcji. Było dmuchane miasteczko, animacje dla dzieci, bazarek oraz bufet ze smakołykami.

Dzięki wspaniałym ludziom – wolontariuszom i uczestnikom pikniku udało się zebrać **58 529,69 złotych**.

- 33 658,71 zł zebrane na kiermaszu ciast;
- 14 875,00 zł z Bazarku Julii (w tym 11 770,00 zł z losów);
- 11 095,98 zł z puszek;
- 3 044,00 zł zebrane przez Datkomat Siepomaga;
- 6 000,00 zł z wpłat ręcznych.

Zebrane środki zostaną przeznaczone na rehabilitację Julki, konsultacje u specjalistów, dalsze leczenie i suplementy. Jeśli ktoś z Państwa ma życzenie wesprzeć Julkę zapraszamy na siepomaga.pl

ap Fot. Anna Piotrowska



Tydzień dobrych relacji w Targanicach

W dniach 22-26 kwietnia w Zespole Szkół Samorządowych w Targanicach obchodzony był „Tydzień Dobrych Relacji”, którego celem było budowanie i wzmacnianie pozytywnych relacji wśród społeczności szkolnej. Tydzień rozpoczął się od „Dnia Piegów” a zakończył „Dniem Gier Planszowych i roztańczonych przerw”. Dużo radości sprawiła uczniom „Fotobudka przyjaźni” oraz „Dzień dobrych ocen i pozytywnych wzmocnień”. Szkolne drzewa życzliwości wypełniły się serduszkami z dobrymi słowami i pozytywnymi myślami. Zarówno dla uczniów, jak i pracowników szkoły był to czas wyjątkowy, pełen emocji, wrażeń oraz wspólnej zabawy.

ZSS w Targanicach



SIATKÓWKA

Rollercoaster emocji na zakończenie sezonu

Drugoligowa drużyna MKS-u Andrychów stoczyła emocjonujący i wyrównany bój w fazie play-off o przepustkę do dalszej walki o awans z Avią Solar Sędziszów Małopolski. Do rozstrzygnięcia tej rywalizacji potrzebnych było aż pięć meczów.



Podopieczni Macieja Fijałka i Piotra Munika zasadniczą część sezonu zakończyli na drugim miejscu, więc w play-offach do trzech wygranych spotkań trafili na trzeci w stawce zespół z Sędziszowa Małopolskiego. W dotychczasowych starciach z tym zespołem w minionym sezonie MKS zanotował zwycięstwo i porażkę, co zwiastowało wyrównaną walkę. Tak też było w istocie, bo oba zespoły triumfowały na przemian. Rywalizacja rozpoczęła się od dwóch meczów w Andrychowie i już pierwsze spotkanie było pięciosetowym dreszczowcem, w którym MKS musiał gonić wynik i ostatecznie zwyciężył 3:2. Rywale wyciągnęli wnioski z tej porażki

i w drugim meczu byli już skuteczniejsi, pokonując MKS 3:1, a więc w play-offach mieliśmy remis 1:1. W Sędziszowie Małopolskim emocji było jeszcze więcej, bo Avia Solar najpierw wygrała 3:1 i wyszła na prowadzenie, ale andrychowianie walczący z nożem na gardle zwyciężyli w czwartym meczu również 3:1 i znów był remis.

O losach play-offów musiało więc zdecydować piąte spotkanie, które rozegrane zostało w Andrychowie. Było ono, a jakże, zacięte i wyrównane, pięciosetowe. Lepiej zaczęli przyjezdni z Podkarpacia, którzy w pierwszy dwóch partiach byli pod siatką skuteczniejsi, wypracowując sobie

kilkupunktową przewagę i wychodząc na prowadzenie 2:0. Pod presją zespół MKS-u zaczął odrabiać straty i odwracać losy meczu, co po pierwszych dwóch setach wydawało się mało prawdopodobne. Dobra gra w każdym elemencie sprawiła, że szybko zrobiło się 2:2 i o losach piątego meczu fazy play-off musiał decydować piąty set. Tie-break był bardzo zacięty, a przełomowym momentem był chyba niespodziewany as serwisowy po lekkiej zagrywce na 11:10 dla gości, który ustawił końcówkę spotkania. Przyjezdni wykorzystali swoją pierwszą piłkę meczową, wygrali 3:2 w tym starciu, 3:2 w fazie play-off i wywalczyli przepustkę do turnieju półfinałowego o awans do I ligi, a MKS Andrychów zakończył sezon. – *W imieniu całej drużyny chciałbym bardzo podziękować za wczorajsze wsparcie dla nas i dla klubu MKS Andrychów. Super było poczuć tą dawną atmosferę Andrychowskiego Kotta. Gra przed taką publicznością to coś pięknego, czuliśmy, że jesteśmy w mieście wszyscy jednością! Niestety się nie udało, choć bardzo chcieliśmy. Dziękujemy* – napisał na klubowym profilu na Facebooku Maciej Janikowski.

Warto dodać, że ekipa z Sędziszowa Małopolskiego w półfinale zajęła drugie miejsce i awansowała do turnieju finałowego, gdzie o bezpośrednią już przepustkę do I ligi powalczy z Aniołami Toruń, Spartą Grodzisk Mazowiecki i KS-em Rudziniec. Andrychowianie na swoją kolejną szansę muszą poczekać do przyszłego roku.

gs Fot. Grzegorz Sroka

TENIS STOŁOWY

Backhand o krok od awansu

Już tylko jeden mały krok dzieli tenisistów stołowych Backhandu Andrychów od wygrania piątoligowych rozgrywek i tym samym wywalczenia awansu na wyższy szczebel rozgrywkowy.

Za zespołem z miasta nad Wieprzówką trzy kolejne mecze, w których rywale nie znaleźli na nich sposobu. Co ciekawe, andrychowianie gładko pokonali na wyjeździe Gorce IV Nowy Targ i w takich samych rozmiarach już we własnej sali Turbacz Mszana Dolna, a zatem zespoły, które miały potencjał aby mocno postawić się liderowi. Tymczasem bardzo wysoko poprzeczkę zawiesili Backhandowi tenisiści stołowi Metalki Nowy Targ. Po pierwszej serii gier pojedynczych był remis, podobnie jak po deblach. Goście nie spasowali także w dru-

giej serii singli. W rezultacie przed decydującą fazą meczu na tablicy rezultatów widniał wynik 5:5. Przełomu nie przyniosły dwa kolejne pojedynki (6:6). Kluczowe okazały się dopiero wygrane 3:0 Zbigniewa Holcmana z Antonim Długopolskim i Michała Ochmana z Karolem Knurowskim. Dzięki wywalczonej w dramatycznych okolicznościach wygranej Backhand (ma 33 punkty) utrzymał prowadzenie w V lidze. Wicelidera – Orawę Jabłonka wyprzedza lepszym bilansem w meczach bezpośrednich. To powoduje, że jeżeli 10 maja andry-

chowianie wygrają z Victorią III Nidek, to bez oglądania się na rywali, zapewnią sobie awans do IV ligi.

Gorce IV Nowy Targ – Backhand Andrychów 4:10. Backhand: Merta (3,5), Holcman (2,5), Nowak (2,5), Ochman (1,5). **Backhand Andrychów – Turbacz Mszana Dolna 10:4.** Backhand: Merta (3,5), Holcman (3,5), Ochman (2,5), Nowak (0,5). **Backhand Andrychów – Metalka Nowy Targ 8:6.** Backhand: Merta (2,5), Holcman (2), Ochman (2), Nowak (1,5)

woc

PIĘKA NOŻNA

Halniak odzyskał animusz

Zarówno runda jesienna, jak i początek rundy rewanżowej były dla Halniaka Targanice mało udane. Przełom kwietnia i maja wlał w serca kibiców popularnych Pularysów nadzieję, że ten sezon nie jest jeszcze spisany na straty.

Porażki 0:3 z Narożem Juszczyń i 0:2 z LKS Bobrek sprawiły, że seria meczów Halniaka bez zwycięstwa (w tym sześć porażek) została przedłużona do siedmiu. Fani nie mieli przy tym tęgich min, gdyż przed ich ulubieńcami była konfrontacja z trzecim w tabeli Nadwiślaninem Gromiec. Nic zatem nie wskazywało, że podopieczni Kamila Żmudy przełamią niemoc. Piękno futbolu polega właśnie na tym, iż jest on nieprzewidywalny. Targaniczanie rozegrali z Nadwiślaninem kapitalne zawody, wykorzystując niemal każdą okazję do zdobycia gola. Bohaterem zawodów został Konrad Nieciąg, który aż cztery razy posłał piłkę do siatki, a potem dubletem popisał się Michał Studnicki. W tej sytuacji jedno zagapienie się nie miało znaczenia, bo Halniak triumfował 6:1!

Tydzień później targaniczanie poszli za ciosem, zwyciężając 4:0 nad Polonią Luszowice. Ponownie klasą dla siebie był Konrad Nieciąg, który zakończył mecz z dorobkiem trzech bramek (czwartą dołożył Michał Studnicki). W kończącym długi majowy weekend domowym spotkaniu ze Zgodą Malec ekipa Kamila Żmudy musiała radzić sobie bez Michała Studnickiego, Grzegorza Kubika i Sebastiana Marczaka, ale na przekór losowi wyszła ze starcia zwycięska (3:1 dla Halniaka), bo ponownie instynktem strzeleckim wykazał się Konrad Nieciąg (zdobył dwie bramki), a pięknym strzałem popisał się także Kacper Fujawa. Kto wie jak potoczyłyby się te zawody, gdyby na ich początku Dominik Pietrzak nie obronił rzutu karnego i dobitki, a Mateusz Stawowy, który sprokurował karnego nie zachował zimnej krwi i w innej z akcji nie wybił piłki z linii bramkowej. Seria trzech wygranych z rzędu nie pozwoliła Halniakowi awansować w ligowej tabeli, w której z dorobkiem 27 punktów plasuje się na 12 pozycji. Niemniej targaniczanie zdołali zniwelować do zaledwie punktu stratę, jaka dzieli ich od jedenastego Górnika Brzeszcze i dziesiątej suskiej Babiej Góry. Już po zamknięciu numeru „NA” podopiecznych Kamila Żmudy czekają jednak spotkania z wiceliderem – Żurawiem Krzeszów oraz solidną Olimpią Chocznia, a w dalszej perspektywie mecz z Victorią Jaworzno, a dopiero potem przynajmniej w teorii łatwiejszy rywal, jakim jest Zgoda Byczyna. Jeżeli jednak targaniczanie zagrają z takim polotem, jak z Nadwiślaninem, to w żadnych z tych starć nie będą stali na z góry straconej pozycji.

woc

PIĘKA NOŻNA

Burza i Huragan nie tracą wigoru

Może nie idealny, ale bardzo udany były kwiecień i początek maja w wykonaniu przedstawicieli gminy Andrychów występujących w wadowickiej A klasie. Stąd nieprzypadkowo Burza Roczyny jest jej samodzielnym liderem, a tuż za nią plasuje się Huragan Inwałd. Jednak i sułkowicki Znicz zajmuje wysoką pozycję.



Dla mających po 21 kolejkach 49 punktów rocznian kwiecień zaczął się mało przyjemnie. Podopieczni Mateusza Siwca po słabym meczu, w którym zabrakło im waleczności ulegli na wyjeździe 2:3 Dębowi Paszkówka. Potem jednak było już tylko lepiej. Lider wygrał pięć kolejnych spotkań z rzędu, pokonując kolejno 2:0 Orła Wieprz, 4:2 Amatora Babica, 3:0 Dąb Tomice, 6:1 Wikliniarza Woźniki, a na zakończenie majówki 4:1 Przełęcz Kossowa, czyli rywala, który od dawna rocznianom nie leżał.

O dwa punkty mniej od Burzy w ostatnich sześciu meczach zdobył Huragan Inwałd, który tym samy po długim weekendzie majowym ma 3 punkty straty do lidera. Drużyna Kamila Wołczyka zaczęła kwietniowe potyczki od remisu 2:2 na gorącym terenie w Kleczy, a następnie odniosła trzy wygrane – 3:0 ze Skawą Jaroszwice, 2:0 z Wisłą Łączany i 5:0 z Borowikiem Bachowice. Ostatnie z wymienionych zwycięstw trener Huraganu okupił złamaniem nosa, po tym jak został kopnięty w twarz przez jednego z rywali! W efekcie w przegrany 1:2 starciu z Nadwiślanką Brzeźnica oraz wygranych 2:0 zmaganiach z Dębem Paszkówka Kamil Wołczyk pojawiał się na murawie w specjalnej masce. I choć pozbawia go komfortu gry, to szkoleniowiec popisał się między innymi bramką zdobytą bezpośrednio z rzutu różnego, która dała jego drużynie prowadzenie w meczu z Nadwiślanką.

Tak Burza, jak i Huragan mają jeszcze do podniesienia z boiska 15 punktów. Już dziś wiadomo, że obie tej sztuki nie dokonają, bo 18 lub 19 maja staną do bezpośredniego boju. A za ich plecami czai się Iskra Klecza Dolna (45 punktów), która wciąż ma chrapkę na bezpośredni awans, a przynajmniej po barażu, w którym weźmie udział wicemistrz ligi. Z wyścigu o mistrzostwo A klasy odpadła już raczej Nadwiślanka Brzeźnica (40 punktów), która jednak nadal ma jeszcze matematyczne szanse na zajęcie drugiej lokaty.

Znakomite szóste miejsce zajmuje sułkowicki Znicz, który w 21 meczach wywalczył 31 punktów, z których 10 to dorobek w sześciu ostatnich spotkaniach. To efekt wygranych 3:1 z Borowikiem Bachowice, 2:1 z Nadwiślanką Brzeźnica (na ten zespół ekipa Kamila Łysonia ma swego rodzaju patent), 2:0 Orłem Wieprz, remisu 1:1 ze Skawą Jaroszwice oraz porażek 1:4 z Wisłą Łączany i Dębem Paszkówka. W maju i na początku czerwca sułkowiczanie będą musieli się mocno sprężyć aby utrzymać tę pozycję, gdyż mają tylko punkt przewagi nad siódmą Wisłą Łączany i trzy nad ósmym Borowikiem Bachowice. Sami zaś do piątego Dębu Paszkówka tracą 5 punktów, które trudno będzie odrobić.

woc/fot. Kamil Pasternak, fb Burzy Roczyny

PIĘKA NOŻNA

Piłkarski maraton na dwóch frontach

Drużyna czwartoligowego Beskidu Andrychów jest właśnie w trakcie rozgrywania intensywnej serii spotkań ligowych i pucharowych, a podopieczni trenera Tomasza Moskały muszą sobie radzić z niemal zawodowym natężeniem meczów o stawkę, walcząc często co trzy-cztery dni. W tabeli ligowej andrychowianie utrzymują miejsce w górnej części stawki, a w rozgrywkach pucharowych dotarli już do półfinału na szczeblu wojewódzkim.

Ostatnie tygodnie w Jako IV lidze małopolskiej upływały beskidowcom w kratkę, bo okazałe zwycięstwa przeplatały niespodziewanymi porażkami. W starciu z silną Limanovią Limanowa udało im się zdominować rywali i kontrolować grę, zwyciężając 4:1 po golach Szymona Wróblewskiego i Patryka Koima, który zanotował hat-tricka. Mecz z niżej notowanym MKS-em Trzebinia również zakończył się dla andrychowian zwycięsko, bo po golach Wiktora Kołodzieja i Patryka Koima Beskid wygrał 2:0. Takim samym wynikiem zamknęło się starcie z rezerwami Bruk-Betu Termalica Nieciecza, a na listę strzelców wpisali się w podtarnowskiej miejscowości Kacper Malarz oraz, a także, Patryk Koim, który jest obecnie w znakomitej formie snajperskiej, seryjnie zdobywając gole. Oprócz tych triumfów beskidowcy dzielili się punktami z Unią Oświęcim, remisując 1:1 (również gol Patryka Koima) oraz z Dalinem Myślenice 1:1. W tym spotkaniu to rywale szybko wyszli na prowadzenie, a podopieczni trenera Moskały długo dążyli do wyrównania. Wreszcie w końcowej fazie meczu Dawid Nagi zdobył niezwykle ofiarnego gola na 1:1, bo strzelając głową zderzył się z rywalem i rozbił nos, co wykluczyło go z gry na najbliższe mecze.

Andrychowianie regularnie więc punktują, ale nie ustrzegli się ostatnio potknięć. Niespodzianką był rezultat meczu z Popradem Muszyna, który walczy o utrzymanie i napsuł piłkarzom Beskidu sporo krwi. Rywale wyszli na prowadzenie chwilę przed przerwą, a w drugiej połowie



andrychowianie musieli walczyć w osłabieniu, bo bezpośrednią czerwoną kartkę za faul taktyczny obejrzał Michał Tylek. Muszynianie kontrowali starających się odrobić straty beskidowców i ostatecznie zwyciężyli 3:0, a czerwoną kartkę obejrzał jeszcze za faul Jakub Raszka. Zero punktów andrychowianie dopisali do swojego konta także po meczu z wiceliderującym LKS-em Jawiszowice. Choć Beskid miał swoje okazje, to wyżej notowani rywale zdobyli jedynego gola tuż przed przerwą i dowieźli korzystny rezultat.

Po dwudziestu ośmiu meczach Beskid zajmuje wysokie piąte miejsce w tabeli, ale zmagania są w tym sezonie wyrównane i andrychowianie nie mogą tracić czujności, by utrzymać pozycję w górnej części stawki. Ponadto podopieczni trenera Moskały z powodzeniem walczą w zmaganiach

pucharowych, bo andrychowianie eliminują kolejnych rywali i dotarli już do wojewódzkiego półfinału. By tego dokonać, Beskid musiał wygrać rozgrywki na szczeblu okręgowym, później już na etapie wojewódzkim pokonać czwartoligowego Glinika Gorlice 2:1 (dublet Patryka Koima), a następnie zwyciężyć z piątoligowym KS-em Chelmek 5:1 (kolejne trzy gole Patryka Koima i dwa Dawida Nagiego). Teraz przed zespołem Tomasza Moskały półfinałowe starcie z rezerwami Bruk-Betu Termalica Nieciecza, zaplanowane na 22 maja o godzinie 18 w Andrychowie. W drugim półfinale zmierzą się trzecioligowcy, bo Podhale Nowy Targ zagra z Wiślanami Jaśkowice. Przed piłkarzami Beskidu więc kolejne trudne mecze o wysoką stawkę.

gs Fot. Grzegorz Sroka

TENIS STOŁOWY

Potrójnie złota Zuzanna Piekarczyk

Rozegrane w Czchowie Mistrzostwach Województwa Małopolskiego Kadetek w tenisie stołowym były popisem jednej zawodniczki – Zuzanny Piekarczyk z Inwałdu. Reprezentantka wadowickiej Skawy wywalczyła w nich aż trzy złote medale.

W turnieju singlistek Zuzanna Piekarczyk pokonała kolejno 3:1 Oliwię Habę (Tarnovia Tarnów), 3:0 Emilię Byrtek (Bronowianka Kraków), a w finale nie dała szans Natalii Bartoszek (Bronowianka), wygrywając z nią w trzech setach.

W zmaganiach deblistek młoda mieszkanka Inwałdu zagrała w parze z Weroniką Jakubczyk (Rokicie Szczytniki). W ćwierćfinale miały wolny los, a w półfinale pokonały 3:0 parę Kaja Konstantyn/Oliwa Baltaza (Bronowianka/CKiS

Skawina). W finale trafiły na siostrzany duet, czyli Klaudię i Oliwię Habę (Tarnovia). Zawodniczki z najcieplejszego miasta w Polsce nie zdołały podjąć równej walki i po trzech setach musiały uznać wyższość pary z Zuzanną Piekarczyk w składzie.

W turnieju mikstów Zuzanna Piekarczyk zagrała w duecie z Kacprem Honkowiczem (Radość Golice). W ćwierćfinale pokonali 3:0 parę Oliwa Haba/Stanisław Wąsik (Tarnovia/Start Nowy Sącz), a w półfinale także w trzech setach Emilię

Byrtek i Macieja Mardosza (Bronowianka/Rokicie Szczytniki). Ogromnych emocji dostarczył pięciosetowy finał. Ale i w nim Zuzanna Piekarczyk i Kacper Honkowicz pokazali moc, a przede wszystkim dużą odporność psychiczną, zwyciężając Weronikę Jakubczyk i Mateusza Pajorskiego (Rokicie/AZS Kraków), którzy byli rozstawieni z numerem „1”.

woc

SIATKÓWKA

Sezon pełen nauki

W meczu barażowym o utrzymanie w I lidze małopolskiej kobiet siatkarki MKS Andrychów przegrały z Sandecją Nowy Sącz 1:3. Po pełnym walce i zbierania boiskowych doświadczeń sezonie andrychowianki spadają więc do II ligi.

Mecz barażowy był konieczny, bo w zasadniczej części sezonu siatkarki MKS-u zajęły przedostatnie miejsce w pierwszoligowej tabeli, gromadząc dwanaście punktów w dwunastu meczach i wyprzedzając tylko Wisłę Kraków. Spotkanie z Sandecją lepiej rozpoczęły andrychowianki, które wygrały pierwszego seta do 20. W kolejnej partii również miały przewagę, ale końcówka należała do przyjezdnych, które zwyciężyły do 23. Podobnie było w trzecim secie, który Sandecja wygrała do 22, a w czwartej partii sędczanki poszły za ciosem, zwyciężając do 20 i 3:1 w całym spotkaniu.

– Patrząc wstecz jako jedna z trzech drużyn w lidze graliśmy juniorkami, a nawet dziewczętami rocznikowo młodszymi. Stwarzając im możliwość gry na poziomie seniorskim, wiedzieliśmy, że nie będziemy faworytami w większości spotkań. Awans, który osiągnęliśmy na przełomie roku bez ani jednej porażki, pokazał, że warto ogrywać naszą młodzież w tych rozgrywkach. Dziś brakuje niewiele byśmy utrzymali się w lidze, natomiast wiele, bardzo wiele nauczyły się te dziewczyny przez cały ten sezon. Jestem przekonany, że doświadczenie zdobyte na tym poziomie, ogranie, rotowanie na pozycjach i wiele innych czynników sprawi, że w kolejnym sezonie będziemy jeszcze lepszą drużyną! Z tego miejsca dziękuję swojemu zespołowi za wkład pracy, walkę, poświęcenie i determinację jaką pokazywały przez te ponad osiem miesięcy. Dziękujemy kibicom, że byli z nami i nas wspierali w lepszych i gorszych momentach – podsumował trener Piotr Kwak na profilu MKS Andrychów na Facebooku.

Siatkarki MKS Andrychów walczyły w składzie: Paulina Tomczyk – kapitan, Martyna Matlak, Kornelia Wołek, Lena Sitarz, Natalia Tomiczek, Emilia Tomczyk, Anna Kizner, Julia Śliwa – libero, Milena Jaworska, Milena Frączek, Oliwia Nycz, Weronika Targosz, Amelia Banaś – libero, Dominika Bizoń, Zuzanna Podworska, Faustyna Gołuszka, Karolina Pytel. I Trener – Piotr Kwak, II Trener – Wojciech Wnęczak.

gs

PRZYRODA: ZZA OBIEKTYWU

Motacz i spachacz

W Polsce żyje ponad 800 gatunków pajaków. Zapewne każdy z nich posiada cechy, które mogą zachwycić amatora makrofotografii. Podczas majowej wyprawy z obiektywem nad Wielką Puszczą miałem okazję zaobserwować dwa niezwykle gatunki naszych pajaków: motacza nadrzewnego oraz spachacza zielonawego. Co łączy, a co dzieli te dwa gatunki pięknych pajaków?

Oba gatunki są jedynymi przedstawicielami swoich rodzin w naszym kraju. Inne spachaczowate żyją w tropikach, a motaczowate w Ameryce Południowej. W afrykańskim buszu spachaczowate mogą dorastać do 5 cm i osiągać rozpiętość odnóży do 30 cm, natomiast w Argentynie żyje motacz, który potrafi zbudować „lotnię” ze swojej pajęczej nici i latać na niej, pokonując znaczne odległości. Nasz spachacz zielonawy nie jest tak wielki jak jego afrykańcy kuzyni, a nasz motacz nadrzewny nie potrafi latać, ale za to są po prostu piękne i oryginalne. Pierwszy z nich może w obronie potomstwa boleśnie ukąsić ludzkiego intruza, a drugi potrafi grać pajęcze tanga! Pan motacz w ramach zalotów bębni nogogłaszczkami i dźwięcznie wibruje odwłokiem dla swojej wybranki.

W lesie nad Wielką Puszczą obserwowałem tylko samce obu gatunków, a i tak miałem sporo szczęścia, ponieważ prowadzą one nocny tryb życia i dopiero po zmroku wybierają się na aktywne łowy. Motacz wypoczywał przy małej dziupli starego grabu i nie obudził się do końca sesji. Spachacz spał w kępie leśnej trawy, ale zbliżający się obiektyw obudził czujnego pajaka i musiałem sporo się za nim nabiegać, aby wykonać zadowalające ujęcie. Zielonawy uciekał w podskokach, których mógłby pozazdrościć nie jeden skakun.

Tekst i zdjęcia: Jerzy Tomiak



**Zareklamuj się
w Nowinach Andrychowskich**
Wykorzystaj nowe możliwości reklamy

Zadzwoń **668 353 879**
Napisz do nas wiadomość
reklama.nowiny@andrychow.eu

NOWINY
Andrychowskie
radio
ANDRYCHÓW

OKNO FLOREK
OKNA - DRZWI - PARAPETY
BRAMY - ROLETY - ŻALUZJE



WIŚNIEWSKI **DRUTEX**

Andrychów, ul. Legionów 4 (obok TAXI)
tel. 507-170-250 / 33 870-38-18
www.oknoflorek.pl

NIEDZIELNY KONCERT ŻYCZEŃ
na antenie
radio
ANDRYCHÓW

**Wyślij SMS
pod nr 73480**
(od poniedziałku do piątku, do godziny 10.00)

Koncert życzeń, to godzinna audycja
nadawana w każdą niedzielę
o godz. 8.00, 12.00, 17.00 i 21.00.

Wysyłając wiadomość, treść życzeń
należy poprzedzić słowem KONCERT
(treść SMSa, plusa bez polskich liter, nie powinna
przekraczać 160 znaków, koszt to 3,69 zł z VAT).

Można także przynieść gotowe życzenia do studia. Wtedy płaci się za nie 3 zł.

**RADIO ANDRYCHÓW
NOWINY ANDRYCHOWSKIE
UL. KRAKOWSKA 74**

**www.radioandrychow.pl
TEL. 33 875 2313**

**SKLEP
ZIELARSKO - MEDYCZNY
ŹRÓDŁO ZDROWIA**

Konsultacje lekarskie
Kosmetyki naturalne
Suplementy diety
Zdrowa żywność
Wina i nalewki
Zioła

Sklep czynny:
pn - pt: 9:00 - 17:00
sob: 9:00 - 13:00

tel.: 33 875 15 18 lub 693 075 088

34-120 Andrychów, ul. Traugutta 6



ROXELLA
Centrum
Rehabilitacji i Spa



ul. Krakowska 160A, 34-120 Andrychów
533 103 107 roxella.reh.spa@gmail.com
www.roxella.pl RoxellaRehSpa

moya
FRANCYZA

**Całodobowa
STACJA PALIW
W ANDRYCHOWIE**
34-120 ANDRYCHÓW, UL. SZEWSKA 46A
TEL. 33 875 98 90, FAX. 33 875 28 16



- SERWIS SAMOCHODOWY
- SERWIS KLIMATYZACJI I OGUMIENIA
- MYJNIA 24/h
- SKLEP 24/h

ZAPRASZAMY!

LACH BUD +48 604 245 381 www.lachbud.pl



PRACE ZIEMNE

- ✓ Budowa Dróg Chodników Brukarstwo
- ✓ Przyłącza wodno-kanalizacyjne
- ✓ Drenaże Zbiorniki Studnie chłonne
- ✓ Ponad 20 lat doświadczenia
- ✓ Wynajem maszyn budowlanych

Athletic Health
606 728 127
athletichealth-trenerpersonalny.pl

